PULS JAWORZNA

Nr 6 (336) 15 lutego 2024
NAKŁAD 20 tys. ISSN 2450-8136

BEZPŁATNY TYGODNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY

Więcej na str. 8-9

Jaworzno się zmienia - miasto poziom wyżej

| fot. Materiały MCKiS Jaworzno

REKLAMA

Woda z odzysku

Gotowe są już wizualizacje Stacji Uzdatniania Wody Jan Kanty. To tam dla potrzeb Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego i dla mieszkańców Jaworzna będzie uzdatniana woda z dawnej kopalni węgla kamiennego. Na realizację tego i innych przedsięwzięć, gmina otrzymała wsparcie z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych.

Więcej na str. 3

Tanecznym krokiem

Karnawałowy Bal Maskowy dla Seniorów okazał się strzałem w dziesiątkę! W Hali Widowiskowo-Sportowej Miejskiego Centrum Kultury i Sportu bawiło się 500 jaworznian w jesieni życia. Pomysłowe przebrania, muzyka, tańce, słodki poczęstunek i szampańska atmosfera - tak w skrócie opisać można czwartkowe wydarzenie.

Więcej na str. 5

Felieton

Krótki poradnik walentynkowy dla pokopanych przez prąd

Wojciech P. Knapik

Od kilku dni krąży po sieci fajny żart. Rozmawiają koledzy:
– Ej, stary, co to za święto 14 lutego?
– A masz żonę czy dziewczynę?
– Żonę.
– To Środa Popielcowa.

Walentynki. Święto miłości, człowiek by się zakochał, ale żona nie pozwala. Dawno o nich nie wspominałem, pewnie ze względu na coraz większą niechęć, spowodowaną stetryczeniem swym. Nieoczekiwanie, w tym roku dostałem wiele e-maili z promocyjnymi ofertami zakupowymi. Algorytm Googla nieco zawodzi, bo to, że coś na jakiś temat czytamy, nie oznacza, że chcemy to kupić, na przykład oglądałem kiedyś bajeranckie jachty, do tej pory dostaję promocje, że już od 10 milionów euro. Pal licho, jeśli to pokłosie przeglądania ofert na pralki czy taborety do kuchni. Gorzej, jeśli zagłębiasz się w czeluście dotąd niezbadane i mętne, niczym tłumaczenia polityków.

W tym roku przypuszcza atak firma LEGO ze swoją różą z klocków, a w zasadzie z różnymi kwiatami, które można ułożyć z plastikowych elementów. Osobiście uważam, że to zły pomysł. Nawet jeśli wybranka zaakceptuje ten prezent (w co wątpię, jeśli jest dorosła), to po wspólnej radości ze złożenia i nagrody w postaci sytuacji intymnej, można nadepnąć na zagubionego klocka w sypialni i sami wiecie, jaka to skala bólu. Kiedyś czytałem, że dla mężczyzny to porównywalne doznanie do bólu porodowego u kobiet. I ja w to wierzę.

Irytuje mnie, że od jakiegoś czasu wyskakuje mi propozycja przeszczepu włosów w ramach akcji: „Zaskocz swoją wybrankę na walentynki", chociaż nie wiem, czy to dobrze, że z domu wychodzi przemiły gość z lądowiskiem dla gołębi pośrodku głowy, a wraca wilkołak. Zabieg przeprowadzany w Turcji, ze względu na niskie koszty. Kraj ten lubię, ale czy dałbym sobie tam wszczepić włosy? No nie, co najwyżej kebaba mogę skosztować i czarnej herbaty siorbnąć kubeczek. To kraj słynący z podróbek, więc możliwe, że miałbym wszczepione włosy orangutana, albo jakieś inne, z miejsca niewiadomego pochodzenia. Poza tym zdecydowanie się już polubiłem w wersji łysej, szybciej chodzę, (zmieniła mi się aerodynamika), dodatkowo opływowy kształt idealnie sprawdza się podczas deszczu, gdyż można na karku zamontować rynny i wszystko spływa po mnie, niczym negatywne komentarze zarozumialców na Facebooku. Nie wspomnę, że łysy zawsze budzi pewien respekt. Sprawdziłem: gdy jakiś kaszojad wydziera ryło w miejscu publicznym, wystarczy, że spojrzę i robi się cicho.

Za to w kontrze do przeszczepu, dostałem także propozycję trwałej depilacji oraz środków do łagodzenia podrażnień po zacięciach w miejscach intymnych. Jest to skutek oglądnięcia rolki pod tytułem „jak ogolić kiwi" i wcale nie chodziło o ptaka. I chyba też nie o owoc, bo się dziwnie zachowywały te kiwi podczas zabiegu. Uważajcie, co oglądacie, w poszukiwaniu promocji na maszynkę do golenia.

Szczytem było, gdy jakiś czas temu zainstalowałem aplikację, która zaczęła po jakimś czasie podsyłać mi swoje hity zakupowe. Wszystko było dobrze do czasu, aż nie poszukiwałem zestawu nożyczek do ozdobnego wycinania kształtów. Bo mi się zachciało mieć bilety oryginalne. W odpowiedzi apka zaczęła mi proponować urządzenie... do obcinania napletka. Czy był w wersji pozostawiającej krawędzie karbowane lub falującej? Nie chcę wiedzieć. Strach przed aplikacją jednak pozostał.

W marketach widać niekończące się promocje walentynkowe, praktycznie wszystko jest podporządkowane właśnie temu. Reklama na przykład głosi: „Zrób wrażenie na ukochanej w walentynki, przygotuj romantyczną kolację! Dla mistrzów patelni: mięso mielone z łopatki wieprzowej, dwa w cenie jednego!". Tłumaczę: chcesz zabłysnąć, zrób partnerce kotlety mielone albo zabłyśnij utoczeniem pulpetów.

A na koniec hit ostatniego tygodnia. W markecie zaatakował mnie papier toaletowy, zapachowy, z balsamem o aromacie jabłek i cynamonu. Czyli idziesz do toalety i po solidnym zrzucie wychodzisz pachnący szarlotką. Nie są mi znane ścieżki, którymi chodzi umysł marketingowca, który to wymyślił. Już wystarczająco zwyrolskie jest kupowanie na święta papieru z bałwankiem, który w konsekwencji jest umorusany. Z walentynkowym też się spotkałem, dziwnie potem te serduszka się prezentują. Mogę ewentualnie zrozumieć papier z niedźwiedziem, zawsze to atrakcja przemalować z polarnego na brunatnego. Tylko to już zupełnie inne święta.

PS: Kiedyś na zakupach sprzedawczyni żegnała słowami: „dziękuję, do widzenia, zapraszam ponownie". Obecnie jest to zazwyczaj „wydrukować kopię?". Tak mi się na koniec przypomniało, poza tematem.

Moje 3 grosze

Walcząc z samotnością

Grażyna Dębała

W tym roku święto zakochanych, czyli walentynki, wypadło w środku tygodnia. Aby celebrować je z należytym zaangażowaniem wielu z nas przełożyło świętowanie na weekend. Przed nami walentynkowe wyjścia do kina, teatru, kawiarni albo na spacer. Niektórzy świętują całymi rodzinami, inni tylko we dwójkę, a jeszcze inni wcale. Wszystko zależy od chęci i możliwości. Niezależnie od tego, którą wersję świętowania wybieramy, to walentynki mogą okazać się dobrym momentem, żeby życzliwie przyjrzeć się naszym bliskim i docenić to, co na co dzień daje nam taka bliskość. A daje sporo.

Z badań wynika, że samotność bywa dla nas bardzo trudna. Osoby, które czują się osamotnione, częściej zapadają na depresję i zaburzenia lękowe, częściej też zmagają się z uzależnieniami. Samotność jest zwyczajnie groźna dla zdrowia psychicznego i fizycznego. I nie chodzi tu przecież wcale o posiadanie życiowego partnera. W związkach też bywamy samotni.

Przeciwieństwem samotności jest poczucie, że jest się częścią jakiejś wspólnoty. I zawsze jesteśmy częścią czegoś większego. To może być rodzina, ale może też być grupa znajomych, przyjaciół, albo mieszkańców miasta. Walcząc z osamotnieniem można choćby wziąć udział w sobotnim Dniu Otwartym na Podłężu. Od czegoś trzeba zacząć.

Komentarz tygodnia

Szansa dla innych

Anna Zielonka-Hałczyńska

Znają Państwo ten dowcip? Do przychodni dzwoni pacjent i mówi, że chce się zapisać na rehabilitację na NFZ. Na to rejestratorka komunikuje, że najbliższy termin jest dopiero za 2 lata. Zaskoczony pacjent odpowiada, że nie wie, czy do tego czasu dożyje. Na co rejestratorka kwituje: – To zapiszę pana ołówkiem i najwyżej się wygumuje. Fikcja czy rzeczywistość? Niestety to drugie. Jakiś czas temu moja koleżanka odebrała telefon z kliniki okulistycznej, że jej oczekująca od kilku lat na operację jaskry babcia jest szczęściarą, bo znalazł się akurat wolny termin i babcia może poddać się tej operacji dużo szybciej, niż zakładano. Moja koleżanka grzecznie odpowiedziała, że bardzo dziękuje w imieniu babci, ale babcia zmarła jakiś miesiąc wcześniej, więc operacja nie będzie jej już potrzebna. Kolejki do specjalistów są długie od lat i nic w tym zakresie niestety się nie zmienia. A mogłoby zmienić się choć trochę, gdyby też sami pacjenci odpowiedzialnie podchodzili do sprawy. Tylko w 2023 roku na zaplanowane wizyty u specjalistów na NFZ nie zgłosiło się aż 1,3 mln osób. Czyżby nie dożyli do wyznaczonego terminu? Niektórzy pewnie tak. Ale gros pacjentów po prostu nie odwołało wizyt. A skorzystać by mogło 1,3 mln kolejnych chorych. Warto myśleć nie tylko o sobie, ale też o innych. Bo może komuś to uratować życie.

Szpilki w bruku

Jan Kleszcz

Trudno zrozumieć

Do ośmiu lat więzienia grozi trzem oszustom zatrzymanym przez jaworznickich policjantów. Panowie, niestety wciąż skuteczną metodą „na policjanta", oszukali 70-latka z Jaworzna. Zaczęło się typowo. Na telefon stacjonarny jaworznianina zadzwonił mężczyzna. Przedstawił się jako pracownik poczty. Kolejny telefon wykonał jako policjant. Mężczyzna poinformował rozmówcę, że jego dane „wyciekły" przez skorumpowanego pracownika banku. Fałszywy policjant zażądał danych osobowych, a zaniepokojony i zestresowany pokrzywdzony je podał. Oszust ponownie skontaktował się z 70-latkiem z numeru zastrzeżonego, dzwoniąc na numer komórkowy. Tym razem polecił przeliczyć wszystkie pieniądze w gotówce, jakie jaworznianin posiada w domu. Tłumaczył, że gotówkę trzeba zabezpieczyć. Dla zachęty przekonywał, że im więcej pieniędzy przekaże, tym dłużej w więzieniu siedzieć będzie mężczyzna, który ma być zatrzymany za kradzież danych pokrzywdzonego.

Jaworznianin wykonał to polecenie, a następnie przekazał 15 tys. zł osobie, która zapukała do jego domu i podała ustalone przez telefon hasło. Dopiero kiedy emocje opadły, to senior nabrał podejrzeń, co do tego, czy aby na pewno wszystko co się wydarzyło, było uczciwe.

Sprawą zajęli się wtedy jaworzniccy kryminalni. Podczas czynności operacyjnych ustalili tożsamość trzech oszustów i zatrzymali ich. Podejrzani w przeszłości byli już karani za podobne przestępstwa. Dwóch z nich prowadzi wędrowny tryb życia, a trzeci to mieszkaniec Piekar Śląskich. Teraz grozi im do 8 lat więzienia.

Choć to niełatwe, to można jakoś starać się zrozumieć osoby, które dają się oszukać znanymi już chyba wszystkim metodami. Stres i pośpiech mogą negatywnie wpływać na podejmowane przez nas decyzje. Ale jak zrozumieć osoby, które z podobnych oszustw uczyniły sobie łatwy sposób na zarabianie pieniędzy?

kreska PULSU

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Dystrybucja "Pulsu Jaworzna" bez pisemnej zgody wydawcy jest zabroniona. Sprzedaż bezpłatnego tygodnika jest niezgodna z prawem.

BEZPŁATNY TYGODNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY
PULS JAWORZNA

WYDAWCA:
Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie
43-600 Jaworzno
ul. Krakowska 8

REDAKCJA:
43-600 Jaworzno, ul. Krakowska 8
32 745 10 30 w. 59
redakcja@mckis.jaworzno.pl
www.mckis.jaworzno.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Grażyna Dębała
grazyna.debala@mckis.jaworzno.pl

REKLAMA:
tel. 32 745 10 30 w. 55
reklama@mckis.jaworzno.pl

Korekta: Monika Kuś
Skład: Radosław Kałuża
Druk: Polska Press sp. z o.o.
Oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu

Radni zagłosują w sprawie farmy

– Zgodnie z obietnicą daną mieszkańcom Ciężkowic podczas spotkania 10 stycznia, na najbliższą sesję Rady Miejskiej kieruję projekt uchwały o odstąpieniu od sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Brzeziny I” – zapowiada **Paweł Silbert**, prezydent Jaworzna.

To odpowiedź na głosy jaworznian, którzy nie chcieli lokalizacji wielkopowierzchniowej farmy fotowoltaicznej na Łące Brzeziny w Ciężkowicach. Podczas styczniowego spotkania konsultacyjnego prezydenta Jaworzna z mieszkańcami, inwestycję, planowaną przez firmę Brema Houses Sp. z o.o., poparło tylko 14 osób. Przeciwnych było aż 620.

Przypomnijmy. Łąka Brzeziny znajduje się między Sosiną, stadniną koni i domami mieszkalnymi. Mieszkańcy argumentowali, że jest to przepiękny, dziki i naturalny teren, pokryty torfowiskami. Mieszka tam wiele gatunków zwierząt, w tym m.in. bobrów, bocianów, żurawi, żab, bażantów, jeleni, saren, łosi czy listów. Właśnie dlatego liczna grupa jaworznian jest przeciwna budowie farmy, która mogłaby zniszczyć tamtejszy ekosystem. Obawiają się też, że inwestycja mogłaby w negatywny sposób wpłynąć na pobliskie tereny rekreacyjne, jak Sosina, Gródek czy Dolina Żabnika.

Właścicielem terenu jest katowicka firma Brema Houses Sp. z o.o., która zawnioskowała do Urzędu Miejskiego w Jaworznie o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Brzeziny I”, według którego teren nie jest obecnie przeznaczony pod inwestycje, tylko pod rekreację. Tymczasem przedsiębiorstwo chce tam zbudować farmę fotowoltaiczną.

Wobec sprzeciwu części mieszkańców Paweł Silbert zdecydował o przeprowadzeniu ankiety i zorganizowaniu spotkania konsultacyjnego w celu szczegółowego omówienia sprawy. Wtedy okazało się, że przeciwnicy farmy mają sporą przewagę. *– Dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w ankiecie, wyrażając swoje zdanie na temat planowanej budowy farmy. To dla nas istotne, aby mieszkańcy czuli, że ich głosy są słyszane i mają realny wpływ na rozwój dzielnicy* – podsumował styczniowe spotkanie z mieszkańcami prezydent Paweł Silbert.

Tak jak obiecał mieszkańcom, projekt uchwały o odstąpieniu od sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Brzeziny I” będzie głosowany przez radnych na najbliższej sesji.

– Moją opinię podziela również Miejska Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna. Liczę na to, że radni przychylą się do tej propozycji podczas najbliższej sesji – podkreśla jaworznicki prezydent.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Złóż wniosek o 800 plus!

Zakład Ubezpieczeń Społecznych uruchomił już możliwość elektronicznego składania wniosków o świadczenie z programu „Rodzina 800 plus” na okres od 1 czerwca 2024 roku do 31 maja 2025 roku. Wnioskować można za pośrednictwem PUE ZUS, aplikacji mobilnej mZUS, portalu Emp@tia i bankowości elektronicznej. Świadczenie przyznawane jest na każde dziecko, do ukończenia przez nie 18 lat, bez względu na dochód osiągany przez rodzinę. By otrzymywać 800 plus, wniosek muszą złożyć zarówno rodzice lub opiekunowie, którzy będą wnioskować po raz pierwszy, jak i ci, którzy już otrzymują to finansowe wsparcie. *– Wnioski składane są elektronicznie, to pozwala wysyłać je o dowolnej porze dnia i nocy, a także spoza miejsca zamieszkania, również podczas wyjazdów* – informuje **Beata Kopczyńska**, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim. *– Jeśli rodzic złoży prawidłowo wypełniony wniosek z wymaganymi dokumentami do 30 kwietnia 2024 roku, ZUS wypłaci świadczenie do 30 czerwca 2024 roku, co oznacza, że rodzic zachowa ciągłość wypłaty świadczenia 800 plus* – wyjaśnia rzeczniczka.

Pracownicy ZUS-u zachęcają szczególnie do złożenia wniosku przez mobilną aplikację mZUS, z której można korzystać na telefonach z systemami operacyjnymi Android i iOS. Można ją pobrać ze sklepów Google Play oraz App Store. Jak podkreślają, to bardzo wygodny sposób wnioskowania.

– Jeśli wcześniej składałeś do nas wniosek o świadczenie 300+ lub 800+ i przyznaliśmy Ci świadczenie, możesz na jego podstawie utworzyć nowy wniosek. Do kreatora pobiorą się wszystkie twoje dane. Jeśli coś się zmieniło, możesz to poprawić. Jeśli tworzysz dowolny wniosek i masz dzieci zgłoszone do ubezpieczenia zdrowotnego w ZUS, możesz w kreatorze wybrać dane tych dzieci. Dzięki temu nie musisz ich wprowadzać ręcznie – tłumaczą.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Stacja będzie pozyskiwać wody kopalniane i uzdatniać je, by woda nadawała się do picia | fot. Materiały UM Jaworzno

Woda z odzysku

Gotowe są już wizualizacje planowanej Stacji Uzdatniania Wody Jan Kanty. To tam dla potrzeb Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego i dla mieszkańców Jaworzna będzie uzdatniana woda z dawnej kopalni węgla kamiennego. Na realizację tego i kilku innych przedsięwzięć, gmina otrzymała ogromne wsparcie z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych.

– Nikogo nie trzeba dziś uświadamiać, jak wielkim skarbem jest woda. Zasoby dostępnej wody pitnej na całym świecie się kurczą. Myśląc o potrzebach mieszkańców Jaworzna, zgodnie z naszą strategią „Jaworzno Poziom Wyżej”, pozyskaliśmy 100 mln zł, między innymi na pozyskanie nowego źródła, pobór i uzdatnianie wody z byłej kopalni Jan Kanty – podkreślił **Paweł Silbert**, prezydent Jaworzna.

Za pieniądze z rządowej dotacji, czyli wspomniane 100 mln zł, powstaną przepompownia Siłownia II przy ul. Dobrej Energii, sieć kanalizacji ogólnospławnej w ul. Energetyków, system kanalizacji deszczowej i odwodnienia terenu Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego, sieć wodno-kanalizacyjna na JOG-u i wspomniana Stacja Uzdatniania Wody Jan Kanty. Miasto wyłoniło już firmy, które zrealizują te przedsięwzięcia.

Umowy z wykonawcami podpisano jeszcze w grudniu. Stację Uzdatniania Wody Jan Kanty zbuduje firma Wofil Robert Muszański.

– Stacja będzie pozyskiwać wody kopalniane i je uzdatniać do takiego stanu, by woda nadawała się do picia i mogła być wykorzystywana w przemyśle – wyjaśnił **Michał Kosiniak**, zastępca dyrektora zarządzającego Wofil Robert Muszański. *– Po zaprojektowaniu inwestycji, rozpoczniemy budowę hali w rejonie szybu Jan Kanty, a następnie instalację wszystkich niezbędnych elementów stacji* – dodał.

Całe przedsięwzięcie będzie kosztować nawet około 50 mln zł. Budowa stacji potrwa 2 lata.

Pozyskiwanie i uzdatnianie wód kopalnianych to, jak przekonują jaworzniccy urzędnicy, odważne rozwiązanie projektowe, jedno z niewielu takich w Polsce, nowoczesne i energooszczędne przedsięwzięcie w duchu „zero waste”.

Umowę na zakup wód kopalnianych podpisano w lipcu 2023 roku.

– Obecnie trwają zaawansowane prace nad uruchomieniem projektu: uzyskiwanie decyzji, zgód i uzgodnień niezbędnych dla wykonania projektu budowlanego, wykonanie badań geologicznych niezbędnych dla wykonania projektu budowlanego, uzyskiwanie warunków przyłączenia do sieci elektroenergetycznej – wylicza **Katarzyna Florek** z Urzędu Miejskiego w Jaworznie. *– Następnym etapem będzie wykonanie projektu budowlanego, uzyskanie decyzji pozwolenia na budowę oraz wykonanie projektu technicznego. Potem budowa, w tym zagospodarowanie terenu, czyli dojazdy, przyłącza, i wreszcie hala. W kolejnym kroku planowane są m.in. montaż technologii i tzw. rozruchy* – dodaje.

Nowoczesna technologia planowanej stacji będzie złożona m.in. z urządzeń do ozonowania wody, lamp UV, odwróconej osmozy i zestawów filtrów do odsalania wody.

– Wpłynie to na obniżenie w wodzie surowej zawartości siarczanów i chlorków, charakterystycznych dla wód kopalnianych, oraz obniży twardość ogólną wody. Dzięki zabudowie lamp UV uzyskana zostanie wysoka skuteczność bakteriobójcza ujmowanej wody, co bezpośrednio wiązać się będzie z mniejszym dawkowaniem do niej podchlorynu sodu. Zakładana wydajność stacji uzdatniania wód dołowych, według założeń, wynosić ma maksymalnie 2 400 000 m sześć na rok, co daje średnią wydajność godzinową około 280 m sześciennych na godzinę – tłumaczą urzędnicy. *– Co niezmiernie istotne, ujęcie wody głębinowej jest bezpieczne, w zasadzie niemożliwe do skażenia, zapewni w przyszłości wodę w ilości wystarczającej z naddatkiem na potrzeby mieszkańców i jaworznickich firm* – podkreślają.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Wizualizacja hali Stacji Uzdatniania Wody Jan Kanty | fot. Materiały UM Jaworzno

Jaworzno w podcastach

Na platformie YouTube oraz profilu facebookowym miasta oglądać już można podcasty, których bohaterowie lub tematyka związane są z Jaworznem. To rozmowy z ekspertami różnych dziedzin, jaworznickimi artystami i działaczami społecznymi. Nowe podcasty publikowane są w każdy poniedziałek o godz. 20.

Podcasty nagrywane są w studiu jaworznickiej Hali Widowiskowo-Sportowej Miejskiego Centrum Kultury i Sportu. Prowadzi je dziennikarz **Marcin Rudzki**. Redaktor rozmawiał już m. in. z ekspertką ds. komunikacji dr **Marią Buszman**, która podzieliła się swoimi refleksjami i ocenami na temat tego, jak nasze miasto wykorzystuje swoje szanse. Była też rozmowa z **Przemysławem Jedleckim**, dziennikarzem i autorem cyklu konferencji pn. Miasta Idei. Panowie rozmawiali o tym, jak Jaworzno wypada na tle innych samorządów województwa śląskiego. Była też dyskusja z **Adrianem Ramsem**, historykiem, pasjonatem miasta i kustoszem jaworznickiego muzeum, a nowe podcasty wciąż są nagrywane. Cykl prezentowany jest pod hasłem #JaworznoBezPrzerwy. – *To hasło, idea, wskazujące na dynamizm rozwoju miasta, ciągłe analizowanie potrzeb jego mieszkańców, w różnych kontekstach, ciągłe poszukiwanie rozwiązań i szybkie reagowanie na zmieniające się okoliczności. Teraz również posługujemy się hasłem #JaworznoPoziomWyżej, oznaczającym upgrade, czyli ulepszenie, przeniesienie działań i projektów do nowej przestrzeni, wyniesienie wyżej* – tłumaczy **Filip Szatanik**, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Gościem jednego z podcastów był ks. Mirosław Tosza | fot. Andrzej Pokuta

To drugie hasło ma nawiązywać również do coraz lepszej pozycji miasta w ogólnopolskich rankingach, lepszych statystyk oraz poważniejszych osiągnięć w skali regionalnej. W ten sposób narodził się pomysł nagrywania podcastów.

– *Podcast to dziś popularna wśród odbiorców forma komunikacji. Żywa i chętnie słuchana. Tu dodatkowo wpisuje się w nasze intensywne prace nad nową Strategią Rozwoju Jaworzna* – podkreśla Filip Szatanik.

Co ważne, mieszkańcy mogą mieć wpływ na tematykę nagrań.

– *Jesteśmy otwarci na pomysły, zapraszamy mieszkańców do współpracy i proponowania gości. Chcielibyśmy, żeby naszymi bohaterami byli również zwykli/niezwykli jaworznianie* – podkreśla Filip Szatanik.

Natalia Czeleń

REKLAMA

warta.

MATERIAŁ MARKETINGOWY

WARTA EKSTRABIZNES PLUS

Grupowe ubezpieczenie na życie

- Pomoc w trudnych życiowych sytuacjach
- Dodatkowe pakiety dla pełniejszej ochrony
- Elastyczne warunki i obsługa online
- Wsparcie ze strony Warty na każdym etapie współpracy

Wybierz grupowe ubezpieczenie na życie z ochroną dla pracownika i jego bliskich.

Zapraszamy do kontaktu z **Makroregionem Śląskim** tel. **+48 32 784 91 21**
lub z infolinią: **+48 502 308 308**

Niniejszy materiał ma charakter informacyjny oraz reklamowy i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66. kodeksu cywilnego. Produkt został przygotowany przez TUnŻ „WARTA" S.A. Szczegółowe warunki, dotyczące zakresu ubezpieczenia, wyłączenia i ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, znajdują się w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia dostępnych na www.warta.pl oraz w placówkach TUnŻ „WARTA" S.A.

Piątkowe warsztaty w JLB dotyczyły zatrudniania cudzoziemców | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

O zatrudnianiu obcokrajowców

W Jaworznickim Laboratorium Biznesu odbyły się w piątek, 9 lutego, warsztaty pt. „Zatrudnianie cudzoziemców w świetle obowiązujących przepisów ze szczególnym uwzględnieniem obywateli Ukrainy – co powinieneś wiedzieć?". Tematyka cieszyła się zainteresowaniem pracodawców z Jaworzna. W programie znalazły się prelekcje pracowników Państwowej Inspekcji Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach, sosnowieckiej placówki Straży Granicznej, Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach i Powiatowego Urzędu Pracy w Jaworznie.

– *Zatrudnianie cudzoziemców nie musi być skomplikowane i może być korzystne dla firmy, natomiast istnieje wiele zasad i procedur, które należy przestrzegać, to m.in. obowiązujące przepisy, posiadanie pozwolenia na pracę, weryfikacja dokumentów i wypełnianie obowiązków pracodawcy* – wyliczają pracownicy jaworznickiego PUP.

Podczas piątkowych warsztatów eksperci poruszali ważne dla pracodawców kwestie. Na przykład o zasadach zatrudniania cudzoziemców, w tym, jak uzyskać pozwolenie na pracę dla obcokrajowca, opowiedziała zebranym Katarzyna Deda, zastępca kierownika Oddziału ds. Pozwoleń na Pracę oraz Ewidencji Zaproszeń, Obywateli Państw Członkowskich UE i Członków Ich Rodzin w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach.

– *Cudzoziemiec może wykonywać w Polsce pracę, jeżeli przebywa w Polsce legalnie oraz posiada stosowne uprawnienie do wykonywania pracy, które może wynikać bądź z dokumentu uprawniającego do pracy, bądź z określonej sytuacji, która sprawia, iż może wykonywać w Polsce pracę bez tego dokumentu* – tłumaczyła podczas prelekcji **Katarzyna Deda**.

Po warsztatach zebrani mieli też możliwość skorzystania z indywidualnych konsultacji z każdym z ekspertów.

Piątkowe spotkanie to jedna z całej listy propozycji dla przedsiębiorców. Jeszcze w lutym w Jaworznickim Laboratorium Biznesu odbędą się m.in. warsztaty nt. tego, jak stworzyć biznesplan. Będą też warsztaty dla seniorów chcących podjąć działalność gospodarczą, czy prelekcja dotycząca prawa dla przedsiębiorców. Szczegóły na Fb Jaworznickiego Laboratorium Biznesu. ***AZ-H***

Ekologia i ubrania z dr

Wolontariusze Fundacji Kobieca Przystań zachęcają do korzystania z modowego punktu charytatywnego, który prowadzą w Pawilonie 72 na Podłężu. Znajdziemy tam odzież damską, męską i dziecięcą. Do wymiany używanych ubrań zachęca także nowa ambasadorka tego miejsca, dr inż. **Daria Frączak**.

– *Jestem tym naprawdę zaszczycona. Troska o środowisko jest mi szczególnie bliska, nie tylko jako człowiekowi. Jestem doktorem inżynierii chemicznej, a zawodowo poświęciłam się pracy w firmie zajmującej się recyklingiem odpadów z tworzyw sztucznych* – zdradza pani Daria.

Jako ambasadorka Charity Shopu, ekspertka będzie cyklicznie publikowała na Facebooku Fundacji Kobieca Przystań artykuły tematycznie związane z ekologią. Będą one poparte aktualnymi danymi. – *Wyszukuję rzetelnych informacji, by podzielić się nimi z szerszym gronem* – podkreśla dr Daria Frączak.

Specjalistka zachęca do kupowania ubrań z drugiej ręki. Nie jest dziś tajemnicą, że rynek mody nie jest sprzymierzeńcem środowiska. Dlatego zdaniem pani Darii ubrania z drugiej ręki to krok w kierunku troski o naszą planetę.

– *Gdy pozbywasz się niepotrzebnych ciuchów, to warto umożliwić komuś ich dalsze wykorzystanie i oddać do Charity Shopu. Produkcja tkanin pochłania ogromne ilości energii i wody, a także różnych chemikaliów. Żeby wyprodukować jeden bawełniany t-shirt, trzeba zużyć około 2700 litrów świeżej wody, to tyle, ile jedna osoba potrzebuje wypić przez 2,5 roku!* – opowiada.

Dzień otwarty na Podłężu

Już w najbliższą sobotę, 17 lutego, w siedzibie Szkoły Podstawowej nr 7 (ul. Ławczana 12) odbędzie się spotkanie konsultacyjne pod hasłem „Zaprojektuj z nami nowy poziom miasta". To okazja, aby aktywnie włączyć się w konsultacje Strategii Miasta Jaworzna – Jaworzno Poziom Wyżej.

– *Podczas wydarzenia razem z mieszkańcami porozmawiamy o propozycjach nowych przedsięwzięć, które wpisują się w cele strategiczne rozwoju naszego miasta i ideę Jaworzno Poziom Wyżej* – zapowiada **Katarzyna Florek** z Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Podczas sobotniego spotkania mowa będzie między innymi o planowanych inwestycjach w dzielnicy Podłęże, w tym o stadionie lekkoatletycznym „Azotania" oraz Skateparku w parku Podłęże. Mieszkańcy będą też mogli zgłosić swoje propozycje.

W programie sobotniego spotkania są też warsztaty z segregowania odpadów, które poprowadzą pracownicy Miejskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych oraz zajęcia profilaktyczne dla najmłodszych, przygotowane przez specjalistów z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. O zabawy i czytanie ulubionych przez dzieci książek zadbają jaworzniccy bibliotekarze. Będzie również okazja do rozmowy na temat Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego, w tym skonsultowania dostępności działek gminnych w dzielnicy, aby w odpowiednim czasie móc złożyć własny projekt. Dodatkowo, Zespół Lecznictwa Otwartego zapewni profilaktykę zdrowotną dla wszystkich zainteresowanych. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 10 i potrwa do 13. ***GD***

ugiej ręki

Według raportu Europejskiej Agencji Środowiska konsumpcja tekstyliów w 2020 roku zajęła 4. miejsce w zakresie średniego negatywnego wpływu na środowisko. – *Branża modowa odpowiada za 10 proc. światowych emisji gazów cieplarnianych. To więcej niż loty międzynarodowe i żegluga morska razem wzięte* – zaznacza ekspertka.

W Charity Shop można zostawiać ubrania, których już nie nosimy. Ważne, by były czyste i nie zniszczone. Możemy też wziąć stamtąd potrzebne nam ubrania. Wolontariuszki proszą, by po udanych „zakupach" wrzucić do skarbonki znajdującej się w lokalu symboliczną kwotę 5 zł. Datki zostaną przeznaczone na opłaty za prąd czy wodę.

Natalia Czeleń

Podczas Karnawałowego Balu Maskowego dla Seniorów, na parkiecie bawiło się 500 jaworznian. Bal odbył się w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS. | fot. Natalia Czeleń

Uczestników imprezy powitali: (od prawej) prezydent Jaworzna Paweł Silbert, była wiceprezydent Monika Bryl oraz Monika Komańska z MCKiS. | fot. Natalia Czeleń

Tanecznym krokiem

Karnawałowy Bal Maskowy dla Seniorów okazał się strzałem w dziesiątkę! W czwartek, 8 lutego, w Hali Widowiskowo-Sportowej Miejskiego Centrum Kultury i Sportu bawiło się 500 jaworznian w jesieni życia. Pomysłowe przebrania, świetna muzyka, tańce, słodki poczęstunek i szampańska atmosfera – tak w skrócie opisać można czwartkowe wydarzenie.

Gości Karnawałowego Balu Maskowego powitali prezydent Jaworzna **Paweł Silbert** wraz z **Moniką Komańską**, pełnomocnik ds. Organizacyjnych MCKiS. – *Jesień życia wcale nie musi być deszczowa, zimna i smutna. Ona może być wesoła i pogodna. Właśnie tego państwu życzymy każdego dnia* – mówił prezydent Paweł Silbert.

Gościem honorowym była także **Monika Bryl**, która przed laty, jako ówczesny wiceprezydent Jaworzna, zainicjowała wiele wydarzeń adresowanych do najstarszych mieszkańców Jaworzna. – *Bawcie się dobrze, bądźcie zdrowi i miejcie wkoło siebie dobrych ludzi. Niech o was się troszczą każdego dnia, nie od święta* – podkreślała Monika Bryl.

Czwartkowy Bal Maskowy przyciągnął do hali tłumy spragnionych zabawy mieszkańców. Wielu seniorów zdecydowało się wystąpić w karnawałowym przebraniu. Stroje były dopracowane, oryginalne i dowodziły, że jaworzniccy seniorzy mają fantastyczne poczucie humoru i spory dystans do siebie. Wśród bawiących się były cyganki, królewny, damy, medycy, gangsterzy i wiele innych postaci. Do tańca też nie trzeba było nikogo namawiać. Chętni pojawili się na parkiecie wraz z pierwszymi nutami. DJ rozpieszczał ich piosenkami z dawnych lat, ale też najnowszymi hitami. Przygotował również ciekawe konkurencje i zabawy, które pomogły się zintegrować. Była m.in. nauka układów tanecznych.

Dodatkowo, na uczestników imprezy czekała słodka niespodzianka. Karnawałowy bal maskowy dla seniorów odbył się w tłusty czwartek, toteż nie mogło zabraknąć pączków.

Czwartkowy bal dla seniorów był kolejną z cyklu imprez dla jaworznian w jesieni życia. Z inicjatywą organizowania w naszym mieście podobnych wydarzeń dla osób starszych wystąpił **Łukasz Kolarczyk**, wiceprezydent Jaworzna. Pomysł bardzo szybko zyskał poparcie Pawła Silberta, który jest honorowym patronem wydarzeń. Cykliczne potańcówki dla seniorów odbywają się w Hali Widowiskowo-Sportowej, a organizatorami są zgrane i sprawdzone zespoły Miejskiego Centrum Kultury i Sportu oraz Urzędu Miejskiego.

– *Bardzo się cieszę, że tak licznie przyjmujecie państwo nasze zaproszenia na imprezy. Tak jak obiecywaliśmy, będziemy się w tym roku wielokrotnie spotykać. Przed nami Tydzień Seniora i kolejne imprezy taneczne* – zapowiada Monika Komańska.

Natalia Czeleń

Marian Bielowski

Podczas Karnawałowego Balu Maskowego byłem przebrany za amerykańskiego gangstera włoskiego pochodzenia – Ala Capone. Zdradzę, że nie pierwszy raz brałem udział w imprezie dla seniorów w Hali Widowiskowo-Sportowej. Zawsze jest tu wesoło. Te imprezy są organizowane na wysokim poziomie. To dla nas nie tylko okazja do dobrej zabawy, ale i przestrzeń do rozładowania energii oraz poznania ciekawych osób.

Iwona Węgrzyn

Przebrałam się za hrabinę z lat dwudziestych. Od dawna chciałam to zrobić. Często bywam na imprezach organizowanych przez MCKiS i uważam, że zawsze są świetnie przygotowane. Czeka na nas dobra muzyka i inne atrakcje. Repertuar muzyczny jest bardzo dobrze dobrany. Poza tym podczas tych wydarzeń poznałam wiele wartościowych osób. Jestem osobą aktywną. Chodzę np. do klubu Pod Skałką na warsztaty decoupage.

Maria Otrząsek

Na balu byłam damą kier. Pomysłów na przebrania mi nie brak, bo przez całe życie pracowałam w kulturze i w zasadzie przez ponad 25 lat miałam do czynienia właśnie z kostiumami. Takie imprezy jak ta, są nam bardzo potrzebne. Seniorzy potrzebują przede wszystkim ruchu oraz spotkań. Bywa, że bawimy się lepiej niż młodzież. Dlatego jestem za tym, by takie wydarzenia były organizowane znacznie częściej.

Bogumiła Nowak

Wystąpiłam na balu jako królowa pająków. Bardzo dobrze bawiłam się na tej imprezie. Byłam tutaj już wielokrotnie, ale nigdy wcześniej nie brałam udziału w imprezie kostiumowej. Moim zdaniem to świetna inicjatywa. Wiele osób przygotowało ciekawe kostiumy. Ubolewam tylko nad tym, że te imprezy są zbyt krótkie. Poza tym osobiście lubię żyć w ciągłym ruchu. Chętnie jeżdżę na wycieczki. Kocham podróże.

Rodzina zastępcza – bezpieczny dom

Praca **Amelii Kowalczyk**, laureatki konkursu plastycznego „Rodzina zastępcza – bezpieczny dom” stanowi tło kalendarza, który ma promować ideę rodzicielstwa zastępczego wśród jaworznian. Kalendarz właśnie trafił do miejskich instytucji i urzędów.

Konkursowy obrazek stworzony przez Amelię, uczennicę Szkoły Podstawowej nr 8, przedstawia rodzinę wędrującą przez wzgórze do domu. Symbolika jest bardzo czytelna, a praca wywołuje wzruszenie i przyciąga uwagę.

Organizując konkurs pracownicy jaworznickiego MOPS chcieli przypomnieć mieszkańcom Jaworzna o trwającej cały czas rekrutacji na rodziny zastępcze, których wciąż jest zbyt mało. Ich poszukiwaniem oraz wspieraniem zajmuje się w Jaworznie Dział Pieczy Zastępczej, który mieści się na Osiedlu Stałym przy ul. Inwalidów Wojennych 14. – *Piecza zastępcza jest sprawowana w przypadku niemożności zapewnienia dziecku opieki i wychowania przez rodziców* – tłumaczy **Joanna Kaszuba**, kierownik działu.

Umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej powinno nastąpić po wyczerpaniu wszystkich innych form pomocy rodzicom, chyba że dobro dziecka przemawia za niezwłocznym zapewnieniem mu pieczy zastępczej.

Formami rodzinnej pieczy zastępczej jest rodzina zastępcza lub też rodzinny dom dziecka. W przypadku tej pierwszej wyróżniamy rodziny: spokrewnioną, niezawodową lub zawodową. Rodzinne formy pieczy zastępczej stanowią formę wsparcia dla rodzin biologicznych przeżywających trudności w wypełnianiu swoich funkcji. – *Rodziny zastępcze oraz rodzinne domy dziecka zapewniają dziecku całodobową opiekę i wychowanie, zapewniają dostęp do przysługujących świadczeń zdrowotnych, kształcenie, wyrównywanie braków rozwojowych i szkolnych, rozwój uzdolnień i zainteresowań, zaspokajają potrzeby emocjonalne, bytowe, rozwojowe, społeczne i religijne dziecka, a także zapewniają ochronę przed arbitralną lub bezprawną ingerencją w życie prywatne dziecka oraz umożliwiają kontakt z rodzicami i innymi osobami bliskimi* – tłumaczy Joanna Kaszuba.

Objęcie dziecka jedną z form pieczy zastępczej następuje na okres nie dłuższy niż do osiągnięcia przez nie pełnoletności, a w określonych ustawowo przypadkach nie dłużej niż do ukończenia 25. roku życia.

– *Dziecko umieszcza się w rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka do czasu zaistnienia warunków umożliwiających jego powrót do rodziny naturalnej, a zatem do czasu przezwyciężenia trudności, które stanowiły przyczynę umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej* – opowiada Joanna Kaszuba z Dziełu Pieczy Zastępczej MOPS w Jaworznie.

Jeżeli powrót dziecka do rodziny naturalnej nie jest możliwy, podejmuje się czynności zmierzające ku umieszczeniu dziecka w rodzinie adopcyjnej.

Kalendarz zdobi praca plastyczna Amelki Kowalczyk | fot. Natalia Czeleń

Pełnienie funkcji rodziny zastępczej czy prowadzenie rodzinnego domu dziecka może być powierzone małżonkom lub osobie nie pozostającej w związku małżeńskim. Są jednak pewne warunki, które kandydaci na rodziców zastępczych muszą spełniać. Przede wszystkim nie mogą być ani teraz, ani wcześniej, pozbawieni władzy rodzicielskiej. Rodzice zastępczy muszą być zdrowi i zdolni do sprawowania właściwej opieki nad dzieckiem. Muszą też zapewnić dziecku odpowiednie warunki bytowe i mieszkaniowe. Kandydatami nie mogą zostać osoby, które nie wypełniają obowiązku alimentacyjnego, nie mogą być skazani prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe. W przypadku rodziny zastępczej niezawodowej, co najmniej jedna osoba tworząca tę rodzinę, musi posiadać stałe źródło dochodów. Kandydaci do pełnienia funkcji rodziny zastępczej powinni też ukończyć szkolenie organizowane przez Rodzinną Pieczę Zastępczą.

Więcej informacji udzielają pracownicy Działu Pieczy Zastępczej pod nr. tel. 32 618 18 56, 32 618 18 34, 32 618 19 78 lub 32 618 17 85 oraz za pośrednictwem e-mail: mops@mops.jaworzno.pl. ***NC***

Wybiorą radnych

W czwartek, 29 lutego, odbędą się wybory do Młodzieżowej Rady Miasta Jaworzna. Znajdzie się w niej po 3 przedstawicieli z każdej szkoły ponadpodstawowej w Jaworznie. Wybory przeprowadzone zostaną w głosowaniu jawnym. Nabór kandydatów do MRM zakończył się 15 lutego.

Młodzieżowa Rada Miasta jest organem reprezentującym młodzież zamieszkałą na terenie Jaworzna. Ma charakter konsultacyjny, a podstawą jej działalności jest praca społeczna radnych. – *Młodzieżowa Rada Miasta to taka szkoła demokracji i działalności samorządowej* – tłumaczy **Ewa Zuber**, przewodnicząca Komisji Edukacji Rady Miejskiej w Jaworznie.

Doświadczenie zdobyte w Młodzieżowej Radzie Miasta pozwala z sukcesami kontynuować działania społeczne. Byli radni, **Olaf Kurp** i **Jakub Taranek**, niedawno powołali do życia Fundusz Wsparcia Inicjatyw Młodzieży, **Kamil Łach** założył Stowarzyszenie „Jaworzno to My”, a **Bartosz Grabski** oraz **Mikołaj Synowiec** tworzą ciekawe projekty w ramach Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego. ***NC***

REKLAMA

Czyszczenie budek lęgowych

Po czym poznać, że zbliża się wiosna? W parku kwitnie leszczyna, a pracownicy Miejskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie oczyszczają budki lęgowe dla ptaków.

Przegląd i czyszczenie budek, to zadanie tradycyjnie wykonywane zimą, przed sezonem lęgowym ptaków. MZNK w Jaworznie dba o budki dla ptaków rozmieszczone w parkach i na terenach zielonych utrzymywanych przez jednostkę. Pracownicy MZNK stwierdzają, że większość ptasich domków była w minionym sezonie zamieszkana.

Sukcesywnie jednostka wiesza także nowe budki i usuwa te, które nie nadają się już do dalszego użytku. Dbamy o naszych ptasich lokatorów, bo nic tak nie umila spacerów w parku jak ich śpiew. Byle do wiosny.

mznk
Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie

Podsumowali ferie

Miejskie Centrum Kultury i Sportu podsumowało tegoroczną Akcję Zima. Było kulturalnie, sportowo i bardzo wesoło. Klub Niko oraz szczakowski Dom Kultury akcję realizowały na dwa sposoby.

W pierwszym tygodniu w obu placówkach odbywały się zaplanowane warsztaty artystyczne oraz rozmaite zabawy, a w drugim tygodniu ferii placówki zorganizowały półkolonie tematyczne. Klub Niko zamienił się wówczas w szkołę magii i czarodziejstwa.

– *Nasze magiczne ferie rozpoczęliśmy oczywiście od spotkania z Tiarą Przydziału, która przydzieliła uczestników półkolonii do poszczególnych domów. Młodzi magicy wykonywali własne różdżki, a także tworzyli zaklęcia ochronne. Obowiązkowym punktem było też krakowskie Muzeum Iluzji. Magiczną przygodę zakończyliśmy w kinie, na seansie „Akademii Pana Kleksa”* – podsumowuje **Ewelina Ogiołda**, kierownik zespołu obiektów Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie.

Młodzi jaworznianie odwiedzili podczas ferii Muzeum Iluzji w Krakowie | fot. Materiały MCKiS

Dom Kultury z kolei zaoferował podopiecznym Gryfne Ferie w śląskim klimacie.

– *Konstruując plan Gryfnych Ferii, kierowaliśmy się edukacją przez zabawę. Szukaliśmy atrakcyjnych miejsc, zjawisk, tradycji, które są ściśle związane ze śląskim regionem. Nasze województwo to ogromne bogactwo. Warto znać miejsce, w którym mieszkamy* – mówi **Kinga Jończyk**.

W ramach Gryfnych Ferii dzieci odwiedziły Muzeum Śląskie, gdzie rozwiązując zagadki wyruszyły tropem **Tomka Wilmowskiego**. Dzięki Planetarium Śląskiemu mogły też odpowiedzieć sobie na wiele ciekawych pytań dotyczących kosmosu. Trafiły również do jednego z najbardziej kulturalnych miejsc na mapie śląska, czyli do Teatru Lalki i Aktora ATENEUM. Tam obejrzały spektakl o Królowej Śniegu.

Sporo działo się również na tafli lodowiska. Pracownicy MCKiS zrobili wszystko, by pomimo dość wysokich temperatur na lodowisku pod Płaszczką mogły się odbyć zaplanowane lekcje łyżwiarstwa.

W ramach Gryfnych Ferii dzieci zwiedziły m.in. Planetarium Śląskie w Chorzowie | fot. Materiały MCKiS

Pod okiem wykwalifikowanego trenera przez dwa tygodnie ćwiczyły w sumie cztery grupy. W hali przy ul. Inwalidów Wojennych 18 odbywały się treningi siatkówki i piłki nożnej.

Sukcesem okazały się również Qulturalne ferie z rodziną, które odbywały się w Hali Widowiskowo-Sportowej. W wydarzeniach uczestniczyło blisko 700 osób. Był pokaz iluzji, pokaz naukowy i bal karnawałowy, a w wielkim finale Qulturalnych ferii zaprezentował się gliwicki teatr Lufcik na Korbkę.

– *Dziękujemy za wspólną zabawę i mamy nadzieję, że spędzicie z nami również lato* – podkreślają pracownicy MCKiS.

Monika Kuś

Як підготуватися до екзамену з польської мови

Продовжуємо розповідати про державні екзамени з польської мови, як підготуватись до іспитів та що вони дають українцям чи іншим іноземцям (початок у попередньому номері газети).

Готуватись до екзамену можна самому, з репетитором або у мовній школі. Від вас залежить, що оберете. Нерідко треба купити курс з підготовки до екзамену чи курс на той рівень, який будете здавати, і багато вчити та повторювати. Є українські школи, що вчать польської, такі курси будуть дешевшими, аніж від польських шкіл, навчання онлайн у зручний для вас спосіб: або приєднуєтесь до групи в конкретний час, або ж потім дивитесь лекцію та конспектуєте все самостійно, бо для учнів мовної школи заняття з'являються в записі.

Такий формат потребує самодисципліни, бо можна й одяг прасувати, слухаючи лекцію, і їхати в автобусі. Є домашні завдання та розмовні клуби при таких школах (і це все онлайн), тож ви перевірите засвоєний матеріал за допомогою вчителів. Сертифікат від такої школи навряд чи десь визнають в Польщі (зі слів тих, хто вчились), але ви ж ідете по знання перш за все.

Багато відео є в соціальних мережах та на YouTube щодо вивчення мови, тож можна обрати того, хто гарно пояснює, і корисно проводити час – вчити мову, готуючи їжу, йдучи додому (в навушниках) чи перед сном – кому як подобається.

Одна з порад з підготовки до екзамену – робити завдання з минулих років. Їх можна знайти за посиланням certyfikatpolski.pl/o--egzaminie/przykladowe-testy-zbiory-zadan. Там є ключі, тож бачитимете свої помилки і можете знову виконувати завдання, поки затямите, що і як. Також є звукові файли, які тренують ваше сприйняття на слух. Тож обираєте рівень, скачуєте завдання – і вперед.

Окрім того, корисно читати книги, вивіски – зорова пам'ять допомагає, а ще слухати носіїв мови, телевізор, радіо, бо вимова важлива.

Для чого люди здають державний екзамен?

Ілона Максимович прийшла в Сілезький університет здавати екзамен на рівень B1 разом з чоловіком. Вона поділилась, для чого парі сертифікати та як готувались до іспиту.

– У Польщі ми вже 6 років. Почалось з того, що я приїздила до своєї тьоті та її родини в Катовіце, робила їй манікюр. А потім почала робити і її подругам. За два дні я заробляла стільки, скільки в Україні за половину місяця, хоча брала в Польщі невеликі гроші за послуги. От тоді ми з чоловіком задумались, чому б не поїхати до Польщі. Дітей ми ще не мали, тож спробували, бо вернутись можна завжди. Приїхали, і так сподобалось життя в Польщі, що вирішили тут залишитись. Я зайнялась манікюром, а чоловік влаштувався як графік-дизайнер. Раніше ми їздили часто на закупи до Польщі, тож щось чули, знали трохи мову. Нині збираємось робити карти резидентів, а тож потрібне знання мови на рівні B1, – розповіла Ілона.

Також українка додала, що подружжя готувалось за порадами у відео: знайшли потрібне на каналі drewniak i monika. А на офіційній сторінці certyfikatpolski.pl робили завдання, тож знали правила та структуру екзамену. Ну і життя в середовищі – то вагомий аргумент, бо це досвід.

Уляна Лекс здавала екзамен на рівень B2, бо хоче знайти хорошу роботу. Нині жінка має маленьку донечку, тож не працює. У Польщі українка вже 6 років, 4 з яких живе тут постійно, раніше приїздила на заробітки на короткі терміни. Юристка за освітою спробувала різну працю: і на збиранні яблук, і в полі, і догляд за літньою людиною, і в рекрутинговій компанії.

– Єдиній подрузі було 60 років, от з нею я вчилась польської. Ми говорили своїми мовами, але потроху я вчилась, це відкладалось і давало свої плоди. Згодом почала розмовляти. Читала, а це зорова пам'ять, яка допомагає писати. Кілька років як маю чоловіка, він поляк, тож щодня можу тренувати вимову, отримувати підказки, – поділилась Уляна.

Вона також робила тести зі згаданого сайту, що й іншим рекомендує. Також радить вірити в себе – тоді все вдасться.

Ніна Король, журналістка з України, котра живе в Явожно.

Metamorfoza, która budzi du

Ostatnie lata to dla Jaworzna czas ważnych zmian. Przebudowa układu drogowego, remont Rynku, modernizacja Hali Widowiskowo-Sportowej i Ośrodka Wypoczynkowo-Rekreacyjnego Sosina, utworzenie GEOsfery czy parku Angielskiego to tylko niektóre inwestycje zrealizowane w ciągu kilkunastu ostatnich lat. Miasto na naszych oczach staje się wygodniejsze, ładniejsze i bardziej przyjazne. Dziś zaglądamy do miejsc, które nie bez powodu budzą dumę jaworznian. Zapraszamy na tę sentymentalną wyprawę!

Kiedyś po Jaworznie jeździły używane autobusy, m.in. piętrowe. Obecnie większość floty to elektrobusy | fot. Adrian Słupski, Anna Zielonka-Hałczyńska

Drogowa rewolucja

Na przestrzeni kilkunastu lat znacząco zmienił się układ drogowy w Jaworznie. Rozpoczęta około 20 lat temu budowa Trasy Śródmiejskiej i obwodnic, sprawiła, że w miarę zakańczania kolejnych jej etapów Śródmieście i główne miejskie ulice zostały odciążone od wzmożonego ruchu samochodowego, stały się bezpieczniejsze. Ruch tranzytowy wyprowadzono poza centrum.

Wielka metamorfoza rozpoczęła się w 2005 roku, od budowy odcinka TŚ między Centrum a Starą Hutą i Borami, od skrzyżowania ul. Krakowskiej do ul. Olszewskiego. Drugi etap wiązał się z powstaniem 3-kilometrowego fragmentu, od Olszewskiego do Leopoldu, po śladzie dawnego torowiska, przy którym była kiedyś stacja kolejowa Jaworzno. Wraz z budową nowej drogi, drogowcy wykonali też łącznik do ul. Kolejowej i nowy skręt w Grunwaldzką.

Trasa Śródmiejska stała się przejezdna 1 grudnia 2008 roku. Po powstaniu dwóch odcinków TŚ wielka przebudowa rozpoczęła się też w Centrum. Jednokierunkowa wcześniej Grunwaldzka została drogą dwukierunkową, a na Pocztowej odwrócono kierunek ruchu i zlikwidowano tamtejszy przystanek autobusowy, jak i ten pod Merino. Powstały za to nowe przystanki: Centrum i Urząd Miejski. Centrum zyskało też dwa ronda.

W kolejnych latach zmieniał się układ drogowy w innych dzielnicach. Powstała obwodnica Dąbrowy Narodowej, nazwana ul. Obrońców Września 1939 roku. Budowa tej drogi odciążyła korkującą się wcześniej ul. Katowicką. Przebudowano także główne drogi na Osiedlu Stałym. Zlikwidowano Rondo im. 308 Krakowskiego Dywizjonu Myśliwskiego i zbudowano skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną. Zmodernizowano również skrzyżowanie Grunwaldzkiej ze Szczakowską i odcinki Grunwaldzkiej, od Szczakowskiej do Centrum (remont fragmentu od skrzyżowania z ulicą Cegielnianą do krzyżówki z al. Piłsudskiego oraz remont tego na Pechniku odbyły się na przestrzeni ostatnich kilku lat) i ul. Katowicka w Dąbrowie Narodowej (te odcinki były dawniej odcinkami DK79). W ubiegłym roku zakończył się też ważny etap przebudowy DK79 w Byczynie. Powstała estakada, co odciążyło tę dzielnicę od wzmożonego ruchu tranzytowego.

Obecnie trwa realizacja kolejnego dużego projektu drogowego. Rozpoczęła się budowa ul. Nowoszczakowskiej, która będzie obwodnicą Niedzielisk, i remont Szczakowskiej.

Rynek, hala i biblioteka

Metamorfozę przeszły nie tylko drogi. Wypiękniały Rynek, Hala Widowiskowo-Sportowa, Miejska Biblioteka Publiczna, a także miejsca rekreacyjne, jak np. GEOsfera, Sosina, park Podłęże.

Jaworznicki Rynek, jako główny plac naszego miasta, zmienił się na przestrzeni ostatnich lat nie do poznania. Kiedyś ciągnęła się przez niego ruchliwa Droga Krajowa nr 79, nieopodal, przy ul. Pocztowej, był główny miejski przystanek autobusowy w stronę Katowic. Poza tym na głównej płycie działo się niewiele, a spora jej część była po prostu parkingiem samochodowym. Ponad 10 lat temu Rynek przeszedł jednak znaczącą metamorfozę. I już od dekady jest jednym z ulubionych miejsc spotkań mieszkańców Jaworzna i ich gości.

Wielka przebudowa Rynku rozpoczęła się na przełomie 2012 i 2013 roku. Pomysł był taki, by z Rynku wyprowadzić ruch samochodowy i stworzyć przestrzeń, w której mieszkańcy mogą się spotykać, relaksować, spacerować i dobrze się bawić.

Udało się. Po metamorfozie jaworznicki Rynek stał się deptakiem. Ruch samochodowy odbywa się tylko przed kościołem. Jest też tam przystanek autobusowy. Nie ma już za to tego przy Pocztowej. Na płytę główną mogą wjeżdżać tylko mieszkańcy okolicznych budynków, służby miejskie, foodtrucki i kierowcy, mający stosowne pozwolenie.

Na Rynku organizowane są miejskie imprezy, odbywają się tu koncerty, wydarzenia kulturalne, start i metę miewają zawody sportowe. Są podświetlane fontanny, schody, a zimą Rynek jest pięknie ozdobiony. Na Rynku staje miejska choinka.

Od strony kościoła znajduje się zielona strefa z donicami, w których rosną ozdobne rośliny, ławkami i zegarem wodno-słonecznym, przy którym wkopano kapsułę czasu. Na Rynku rośnie symbol Jaworzna, jawor, a pod nim jest posąg drwala. Są też dwa chomiki europejskie, jeden z nich znajduje się pod jaworem, drugi przy zegarze wodno-słonecznym.

Jaworznicki Rynek został otwarty po przebudowie jesienią 2013 roku. Rok później internauci okrzyknęli go najlepszą przestrzenią publiczną woj. śląskiego.

Zmodernizowana została też Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS.

Zmieniła się też Hala Widowiskowo-Sportow

Pierwotnie projekt zakładał jedynie prace termomodernizacyjne. Ale dzięki wsparciu miasta, Miejskie Centrum Kultury i Sportu mogło przeprowadzić też remont wewnątrz obiektu. Wraz z termomodernizacją i montażem na dachu automatycznie sterowanych świetlików wymieniono instalację elektryczną i przeciwpożarową, zbudowano dodatkowe pomieszczenia magazynowe od strony ulicy Królowej Jadwigi i stworzono też salę wystawienniczą pod trybunami. Nowy wygląd zyskał hol, w którym położono nową posadzkę. Remont przeszły toalety, łazienki i szatnie. Odświeżono parkiet w głównej części hali, wymieniono oświetlenie i system nagłośnienia.

Zmieniło się też otoczenie wokół obiektu.

Warto przypomnieć też, że przed Halą Widowiskowo-Sportową powstał parking podziemny, a nad nim zbudowano skwer. Te elementy są częścią Miejskiego Centrum Integracji Transportu, na który składa się też zmodernizowane centrum przesiadkowe z przystankami autobusowymi i zadaszonym parkingiem rowerowym pod Płaszczką. Jaworzno było też pierwszym

Sosina przeszła modernizację. W jej ramach zniknęły stare, poniszczone już elementy infrastruktury, a powstały nowe, jak np. boiska sportowe | fot. Materiały MCKiS

ıme. Jaworzno poziom wyżej

a MCKiS. Po modernizacji jest prawdziwą wizytówką miasta | fot. Materiały MCKiS

miastem w Polsce, gdzie powstała autostrada dla rowerów. Velostrada ciągnie się od Centrum do Osiedla Stałego i stała się świetnym połączeniem rowerowym między jaworznickimi osiedlami.

Wśród odnowionych obiektów jest też główna siedziba Miejskiej Biblioteki Publicznej. Po kilkumisięcznej modernizacji gmach przy Rynku został oddany do użytku w styczniu tego roku. W ramach remontu wymieniono m.in. instalacje elektryczne i oświetlenie, przeprowadzono prace budowlane. Powstały nowe przestrzenie dla seniorów, młodzieży i dzieci. Biblioteka wzbogaciła się w nowoczesne urządzenia, takie jak książkomat, totem, skaner planetarny, hologram, sprzęt do transmisji/streamingu, oraz komputery dla niewidomych.

Autobusy i ekologia

Rewolucja miała też miejsce w komunikacji autobusowej. Najpierw, w 2005 roku papierowe bilety zastąpiła Jaworznicka Karta Miejska. System działa bez problemów już od 19 lat. Na karcie zapisywane są bilety okresowe i jednorazowe, uprawniające do przejazdu komunikacją miejską na terenie naszego miasta oraz do Katowic, Mysłowic, Sosnowca i Chrzanowa.

JKM-ka z biletami okresowymi, a także z Elektroniczną Portmonetką (czyli pulą środków na bilety jednorazowe) jest dziś jednym z elementów jaworznickiego systemu biletowego w komunikacji miejskiej. Bilety można też kupić w biletomatach w autobusie, u kierowcy, przez internetową aplikację i zapisując je na karcie płatniczej. Od kilku lat pasażerowie PKM Jaworzno korzystają też z taniego biletu rocznego.

Na przestrzeni kilkunastu lat zmienił się też bardzo tabor autobusowy. Jaworznicki przewoźnik postawił na nowoczesny sprzęt. Z tras zniknęły stare wozy, w tym te wysokopodłogowe, i popularne, ale psujące się już, piętrusy. Tabor PKM-u zasilały stopniowo fabrycznie nowe pojazdy, na których kupno nasze miasto z powodzeniem otrzymywało unijne dofinansowanie.

A prawdziwa rewolucja miała miejsce 9 lat temu, gdy po Jaworznie rozpoczął kursowanie pierwszy na polskich drogach autobus elektryczny. Obecnie w taborze PKM-u jest 50 elektrobusów. Ostatnie sztuki przyjechały do naszego miasta w 2022 roku.

Wraz ze zmianą floty jaworznicki przewodnik dostosował do elektryków także swoją infrastrukturę, zarówno we własnej zajezdni, jak i w terenie. W bazie zbudowana została specjalna hala, w której znajdują się ładowarki. W różnych częściach miasta zainstalowane zostały też stacje doładowujące. Baterie autobusowe są tam ładowane za pomocą pantografów.

Zielone miasto

Wypiękniały też zielone zakątki Jaworzna. Tuż obok przystanku Centrum mamy teraz piękne planty. Powstały w miejscu po dawnym szybie Kościuszko i znajdują się w sąsiedztwie galerii Galena, która też została zbudowana na pogórniczym gruncie. O dawnej kopalni mieszkańcom przypomina makieta „Jacka Rudolfa" i górnicze urządzenia, które tam ustawiono. Planty to też dobre miejsce, by odpocząć na ławkach, pojeździć na rowerze czy na rolkach. Jest też odnowiony, dobrze wyposażony, duży plac zabaw i Wodny Placu Zabaw, który w wakacje jest oblegany przez małych jaworznian.

Remont przeszedł też park na Podłężu, który został wzbogacony m.in. w nowe elementy infrastruktury parkowej i nowe boiska. Powstał także zupełnie nowy park – Angielski – na pokopalnianej hałdzie między Borami a Starą Hutą. Wielką popularnością, i to nie tylko wśród jaworznian, cieszy się również park Gródek, zwany polskimi Malediwami.

Wielkie zmiany zaszły na Sosinie. Na terenie ośrodka, którym zarządza Miejskie Centrum Kultury i Sportu, wyremontowano drogi dojazdowe, miejsca parkingowe, odnowiono starą plażę, zbudowano nową i oczyszczono dno zalewu. Powstały specjalne baseny, oddzielone pomostami. Bezpieczeństwa kąpiących się w nich plażowiczów strzegą w sezonie letnim pracownicy WOPR. Na Sosinie powstały też m.in. boiska wielofunkcyjne do siatkówki i koszykówki, siatkówki plażowej i gry w bule, pomosty dla wędkarzy, plac zabaw, siłownia pod chmurką, deptak, toalety i prysznice. Zostały otwarte punkty gastronomiczne.

Pisząc o zmianach, nie można nie wspomnieć też o Ośrodku Edukacji Ekologiczno-Geologicznej GEOsfera, w której można poznać historię prajaszczurów, obejrzeć skamieniałości i przejść się po dnie pradawnego morza, odpocząć w ogrodzie sensorycznym i przy tężni solankowej. Ośrodek, który powstał w dawnym kamieniołomie, stał się celem wycieczek mieszkańców całego regionu. Latem GEOsfera jest też miejscem rozmaitych imprez, w tym koncertów, pikników, festynów czy zawodów sportowych. Na terenie ośrodka znajduje się też budynek, w którym odbywają się naukowe prelekcje i wykłady. Są tam też organizowane wystawy i warsztaty. GEOsfera wielokrotnie spotykała się z uznaniem na różnych konkursach.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Paweł Silbert

prezydent Jaworzna

W ramach naszego miejskiego programu #JaworznoPoziomWyżej realizujemy ideę miasta przyszłości. Miasta wygodnego, bezpiecznego, dobrze skomunikowanego, przemyślanego i oczywiście zgodnego z oczekiwaniami Państwa, mieszkańców. Razem z moimi współpracownikami konsekwentnie pracujemy nad projektami, wpisującymi się w Strategię Rozwoju Jaworzna 2030+. Podczas licznych spotkań i warsztatów rodzą się koncepcje, strategie i pomysły, jak lepiej i mądrzej dla Was, dla jaworznian, zaprojektować miasto i uczynić je bardziej wygodnym do życia. Ważny jest dla mnie głos samych mieszkańców, którzy dobrze wiedzą, czego im w mieście brakuje. Dlatego przygotowaliśmy specjalną ankietę i zachęcamy do jej wypełnienia. Podzielcie się z nami swoimi oczekiwaniami, powiedzcie jakiego miasta oczekujecie, jakie powinno być Jaworzno do 2030 roku. Zapraszam do wspólnego projektowania miasta!

Jaworznicki Rynek zmienił się nie do poznania. Kiedyś jeździły po nim samochody. Dziś to jedno z ulubionych miejsc spotkań mieszkańców Jaworzna | fot. Materiały MCKiS

Z Anną Garbat, jaworznicką fotografką, rozmawiamy o zdjęciu jej autorstwa, które zdobi okładkę najnowszego wydania kanadyjskiego magazynu „Edith Magazine", sukcesach, marzeniach i planach na przyszłość.

Mam szczęście mieszkać w Jaworznie

Anna Garbat z pasją realizuje swoje marzenia | fot. Materiały prywatne

Jak to się stało, że pani prace trafiły do kanadyjskiego magazynu?

Publikacje w magazynach modowych mogą się pojawić na dwa sposoby. Albo ktoś składa propozycję fotografowi, co zdarzyło mi się dwukrotnie w ostatnim czasie, albo fotograf sam wysyła zdjęcia, zgodne z wymogami magazynu. Oczywiście „aplikacje" wysyłają fotografowie z całego świata, a im bardziej popularny magazyn, tym więcej starających się. I nie jest prawdą, że za takie publikacje się płaci. To po prostu swego rodzaju konkurs. Fotografia na okładce jest dużym wyróżnieniem dla autora. Tę sesję chciał opublikować także francuski magazyn Malvie, jednak po zapoznaniu się z umową o prawach autorskich, nie zdecydowałam się. Magazyn wymagał zbyt szerokiego zakresu wykorzystania prac. Poza tym to nie pierwsza moja okładka. Już wcześniej udało mi się opublikować fotografię pewnej dziewczynki, ale tamto zdjęcie znalazło się w pięćdziesiątce najlepszych na świecie w prestiżowym konkursie 35 Awards.

Opublikowana w Kanadzie sesja nosi tytuł „Rich In Detail", co przetłumaczyć można jako bogaty w szczegóły. Skąd taki tytuł?

Tak, taki tytuł nadałam tej sesji. A dlaczego? Powody są dwa. Po pierwsze przygotowanie modelki jest wyjątkowo staranne i sprawia wrażenie ekskluzywności. Drugi powód jest taki, że retusz takich zdjęć robi się starannie, w dużym powiększeniu, z dbałością o każdy detal. Czyli tak jak lubię. Retusz beauty pozwala dać upust mojemu perfekcjonizmowi. Jednocześnie moim celem jest taki retusz, który sprawia wrażenie naturalnego. Efekt pracy widać dopiero w zestawieniu ze zdjęciem sprzed retuszu.

W październiku 2021 odbył się pani pierwszy wernisaż w Jaworznie. Co się od tamtej pory zmieniło?

Sporo! Uważam, że wtedy nie byłam gotowa na takie wydarzenie. Ja cały czas mówię, że mam ogromne szczęście mieszkać w Jaworznie. Jaworzno i środowisko tutaj bardzo mi sprzyja, i mnie wzmacnia. Wernisaż przyciągnął sporo osób, zapytań, słów uznania. To mnie zaskoczyło, że kogoś moje zdjęcia w ogóle interesują. Zobaczyłam duży ruch spowodowany nagłą rozpoznawalnością. Przyznam, że w pewnym momencie przyhamowałam publikacje materiałów w social mediach, żeby zatrzymać tę kulę. Od tamtej pory udoskonaliłam swój warsztat, ukierunkowałam swoje fotograficzne zainteresowania.

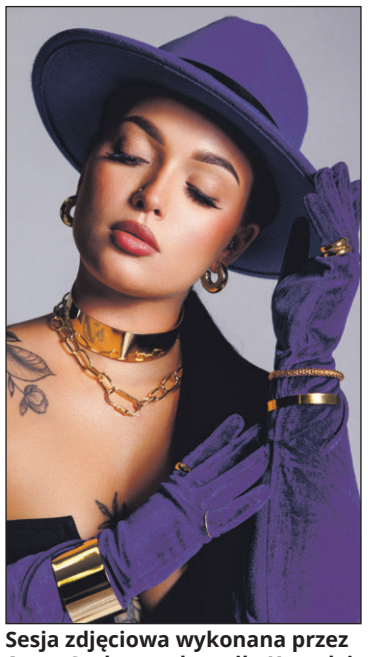

Sesja zdjęciowa wykonana przez Annę Garbat zachwyciła Kanadyjczyków | fot. Materiały prywatne

Specjalizuje się pani w sesjach kobiecych. Czy kobietom łatwiej jest pozować przed drugą kobietą?

Z tego, co mi wiadomo, są kobiety, które za pierwszym razem mogą się czuć bezpieczniej przy drugiej kobiecie. Swoboda przed obiektywem jest do wyuczenia. Na późniejszym etapie nie ma znaczenia płeć osoby fotografującej. Bardziej istotna jest atmosfera na sesji i komunikacja z modelką. Swoboda na sesji pozwala uchwycić lepszą pozę i ten błysk w oku, to sprawia, że lepiej odbieramy zdjęcie.

Czy kobieta fotograf robi inne zdjęcia niż mężczyzna fotograf?

Dobre pytanie. Tak się składa, że jestem administratorem na jednej z dużych grup fotograficznych i codziennie widzę i oceniam dziesiątki prac. Wśród fotografów, których cenię, wymieniłabym zarówno mężczyzn, jak i kobiety. Każdy może zrobić estetyczne kadry. Różnicę widzę np. w zainteresowaniach dziedzinami fotografii. Większość mężczyzn wybiera fotografię przyrodniczą. Kobiety preferują fotografię dziecięcą czy kobiecą. Mężczyźni przywiązują mniejszą uwagę do stylizacji, zdają się w tym względzie na modelki. Kobiety natomiast często są zauroczone otoczką rekwizytów i kreacji do sesji (ja sama mam szafę sukienek). Często panowie lepiej znają się na sztucznym świetle, chętniej eksperymentują ze światłem błyskowym czy ciągłym. Oczywiście to taka ogólna obserwacja. Są przecież wyjątki. Ja też używam kilku lamp i mam szafkę sprzętu, kilka obiektywów i dwa aparaty. Fotografię lubię za to, że łączy aspekty artystyczne z technicznymi.

Jakie są pani najbliższe plany artystyczne? Wernisaż? Nowe projekty?

Projekty artystyczne realizuję cyklicznie, pomiędzy zleceniami fotograficznymi. To ten element fotografii, który zawsze będzie „mój". Nie zaczęłam fotografować z założeniem, żeby zostać fotografem komercyjnym. To się zadziało samo. Jednak to była i jest moja pasja, i chciałabym, żeby tak zostało. Nigdy nie czułam potrzeby łączenia pasji z pracą zawodową. Gdyby fotografia została moim głównym zajęciem, konieczna byłaby zmiana podejścia na biznesowe. Musiałabym liczyć czas, jaki poświęcam osobie na sesji czy liczyć godziny, jakie spędzam na retuszu. A wracając do planów, to może spotkania w naszym mieście dla osób zainteresowanych fotografią? Chciałabym organizować spotkania na żywo z amatorami fotografii i spacery fotograficzne.

Dziękuję za rozmowę.

Natalia Czeleń

AUTOPROMOCJA

Nie tylko książki

Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w dzielnicy Bory przy ul. Tetmajera 35 jest już prawie gotowa. W marcu czytelnicy będą mogli korzystać z jej bogatych zasobów, a to ponad 14 tysięcy tytułów, w tym m.in. czasopisma i audiobooki oraz około 100 m kw. przyjaznej przestrzeni do ciekawych spotkań.

– *Nowe otwarcie, w wyremontowanej siedzibie, przyniesie wiele ciekawych możliwości dla mieszkańców Borów. Biblioteka zyskała nie tylko nowy wygląd, ale również bogatszą ofertę czytelniczo – kulturalną dla mieszkańców, dzięki czemu stanie się miejscem spotkań, którego do tej pory w dzielnicy nie było. Wszystkie te działania były możliwe dzięki naszej determinacji w utrzymaniu takiego miejsca oraz zaangażowaniu prezydenta Pawła Silberta, dyrektor Biblioteki Moniki Rejdych, radnych oraz właściciela obiektu, z którym podpisaliśmy stosowne umowy* – mówi **Łukasz Kolarczyk**, zastępca prezydenta Jaworzna.

Biblioteczna filia w dzielnicy Bory jest już niemal gotowa na odwiedziny czytelników | fot. UM Jaworzno

Dawniej biblioteczna filia w tej części miasta działała w budynku Szkoły Podstawowej nr 14, ale w związku z utworzeniem tam dodatkowych oddziałów przedszkolnych, konieczne było wyprowadzenie książnicy z podstawówki. Niestety, miasto nie dysponowało w okolicy żadną gminną nieruchomością, która mogłaby przyjąć bibliotekę. Właśnie dlatego zawarto umowę najmu na okres 20 lat lokalu użytkowego przy ul. Tetmajera.

To rozwiązanie pozwoli mieszkańcom Borów na łatwy i wygodny dostęp do bibliotecznych zbiorów. Obok książek tradycyjnych na bibliotecznych półkach znajdą się też audiobooki, gry planszowe czy czasopisma. Będzie też strefa dla dzieci, w której mali czytelnicy będą mieli swobodny dostęp do półek z książkami. W nowej filii nie zabraknie stanowisk komputerowych z dostępem do internetu i miejsc do pracy cichej. Będzie też przestrzeń do spotkań, warsztatów, zajęć. Latem zaaranżowana zostanie letnia czytelnia. Organizowane też będą spotkania głośnego czytania i omawiania lektur. ***GD***

Filmowa Kuchnia MCKiS

„Kocie" filmy

Myślę, że nikogo nie muszę przekonywać o tym, że każdy dzień jest idealny, by obejrzeć film, w którym głównymi bohaterami są koty. Ale z pewnością zbliżający się Światowy Dzień Kota jest pretekstem, by zrobić sobie filmowy maraton „kocich filmów". Filmy o kotach są zróżnicowane gatunkowo, a ich historia sięga do początków kina. Koty początkowo były tylko uroczymi dodatkami, później stały się bohaterami filmowych opowieści. Głównie to kino familijne albo dokumenty, ale także przygodowe, animowane, a nawet horrory. Jedne wzruszają, bawią, a co najcenniejsze, dają nam dużą dawkę wiedzy. Poniżej polecam subiektywną listę filmów nie tyko miłośnikom kotów, ale również osobom sceptycznie nastawionym do tych idealnych stworzeń.

Szczęśliwie „Szalony świat Louisa Waina" pojawił się na jednej z platform streamingowych. Biograficzna opowieść o życiu i twórczości ekscentrycznego rysownika **Louisa Waina**, który żył na przełomie XIX i XX wieku. Był człowiekiem niezwykle uzdolnionym, mającym niezwykły talent rysowniczy. A popularność zdobył dzięki kotom, które uwieczniał na obrazach. Jego prace sprawiły, że na zawsze zmienił on postrzeganie tych zwierząt przez ludzi. Jest to bardzo poruszająca i wzruszająca historia z subtelnym tłem społecznym i historycznym. W rolach głównych wystąpili: **Benedict Cumberbatch**, **Claire Foy**, **Andrea Riseborough**, **Toby Jones** oraz oczywiście koty :). ***KP***

Filmografia

A whisker away, reż. Junichi Sato, Japonia 2020 – anime
Co jest grane, Davis?, reż. Ethan i Joel Coen, USA/Wielka Brytania 2013
Garfield, reż. Peter Hewitt, USA 2004
Jak zostać kotem, reż. Barry Sonnenfeld. Francja/Chiny/Kanada 2016
Keanu, reż. Peter Atencio, USA 2016
Kici, kici, reż. Paweł Łoziński, Polska 2008 – film dokumentalny
Kot, reż. Pierre Granier-Deferre, Francja/Włochy 1971
Kot, reż. Bob Welch, USA 2003
Kot, reż. Zofia Kowalewska, Polska 2022 – film krótkometrażowy
Kot Bob i ja, reż. Roger Spottiswoode, Wielka Brytania 2016
Kot Fritz, reż. Ralph Bakshi, USA 1972
Koty, reż. tom Hooper, USA/Wielka Brytania 2019 – musical

GRAJ Z MCKiS

Inserty dla GWT Nowa Zelandia oraz Beyond the Sun wraz z dodatkiem

O projektowaniu insertów słów kilka

Na rynku planszówkowym można zauważyć stale rosnącą ofertę insertów dla gier. I nic w tym dziwnego. Inserty pomagają na różne sposoby, od szybszego rozłożenia gry, po lepsze i uporządkowane rozmieszczenie elementów wewnątrz pudła. W wielu przypadkach insert to również okazja do zwolnienia miejsca na półce, poprzez przełożenie elementów z rozszerzenia do pudełka z grą podstawową. Co oczywiście daje możliwość kupna kolejnej gry, do której może trafi się jakiś dobry insert…

Zaopatrzenie gier w inserty ma swoje plusy, ale można też znaleźć kilka subiektywnych minusów. To chociażby zwiększenie wagi gry, i nie mówię tu o jej poziomie trudności. Podczas drugiej edycji Planszówek w Spodku udało mi się nabyć świetną torbę na planszówki, która pomieści pięć dużych gier i kilka małych w bocznych kieszeniach – zapakowanie pełnej torby i przeniesienie jej, nie było nigdy problemem, ale wystarczyło, aby jedynie połowa z pudełek była zaopatrzona w insert i transport bez samochodu stał się bardzo trudny. Można oczywiście zmniejszyć przyrost wagi, stosując piankowe lub plastikowe inserty – te drugie coraz łatwiej znaleźć na społecznościowych grupach sprzedażowych ze względu na coraz łatwiejszy dostęp do drukarek 3D, ale jednak drewno to drewno i znacznie podnosi walory estetyczne. Gracz ma przynajmniej jakąś namiastkę siłowni, podczas ściągania gier z półki.

Kiedy już mowa o insertach, to często czytam na grupach Fb pytania o wydanie insertu do konkretnej gry. Niestety, nie do każdej gry można znaleźć insert, ale i nie każda go potrzebuje lub produkcja nie jest opłacalna przy niezbyt chodliwych tytułach, a cały proces powstania insertu trochę trwa. – *Aby przygotować insert do gry potrzeby jest miesiąc czasu* – mówi **Jerzy Hołda** z reDrewno. – *Proces zaczyna się od wyboru gry. Tutaj raczej problemem jest czy wybrać coś z nowości, czy z kolejki zaległych, obiecanych gier* – dodaje.

Zanim rozpocznie się proces projektowania i produkcja, należy dobrze poznać dany tytuł. Kilka rozgrywek nie wystarczy. – Dobrze zapytać znajomych, którzy ogrywali dany tytuł, czy nasze spostrzeżenia są podobne, czy mają jakieś oczekiwania – mówi członek ekipy z reDrewno. – *Czasami inaczej patrzą na grę osoby, które grają wyłącznie w pełnym pięcioosobowym składzie, a inaczej ktoś, kto gra w dwie osoby. Warto od razu sprawdzić, czy do gry są dodatki, których u nas jeszcze nikt nie wydał, lub fanowskie ulepszenia, które weszły do powszechnego użytku* – podkreśla Jerzy Hołda. Warto tutaj wspomnieć, że takie ulepszenia zostały uwzględnione np. w insercie do Tyrants of the Underdark, gdzie tekturowe żetony gracze często zastępowali kosteczkami.

Kiedy już tytuł zostanie wybrany i dokładnie przeanalizowany, rozpoczyna się proces projektowania. – *Zaczynamy od koncepcji ułożenia całości w pudełku, tak aby w miarę ułatwić rozłożenie gry. Tutaj dobrym przykładem jest Era Innowacji – pojemniki z frakcjami są na dnie, bo nie wszystkie są używane, więc nie trzeba ich wyjmować za każdym razem* – tłumaczy Jerzy Hołda. – *Czasami jednak w pudełku jest za mało miejsca i trzeba zmienić układ, albo połączyć pojemniki – tak zwykle bywa w małych grach, które są wypchane po brzegi komponentami – tutaj przykładem jest Biały Zamek od Portalu* – wspomina.

– *Finalnie, mając pojemniki, trzeba zrobić do nich ozdoby i napisy, potem sesja zdjęciowa, opis produktu, instrukcja, rejestracja kodu kreskowego i gotowe – jak widać, prosta sprawa* – dodaje z uśmiechem Jerzy Hołda.

Oprócz wspomnianej Ery Innowacji, ekipa reDrewno wprowadziła ostatnio na rynek insert m.in. do gier Beyond the Sun oraz GWT Nowa Zelandia wydawnictwa Rebel. W przypadku insertu do Beyond the Sun gracze mogą z powodzeniem zamknąć w jednym pudle grę podstawową i dodatek. Ponadto mamy tutaj m.in. tacki z komponentami dla poszczególnych graczy oraz opisane pojemniki na karty, co znacznie przyśpiesza rozłożenie gry.

Jeżeli mowa o drugim insercie, to jest to swego rodzaju konieczność, ponieważ gry z serii Great Western Trail cechują się słabo przemyślanymi oryginalnymi wkładkami, które nie mieszczą wszystkich komponentów, lub ułożenie ich jest bardzo czasochłonne, tak aby wieko pudła domknęło się do końca. Ekipa z reDrewno już zaprojektowała inserty do wszystkich trzech wersji GWT, co ułatwiło graczom przygotowywanie gry do rozgrywki i jej złożenie. Ponadto w insercie do nowego GWT można znaleźć pudełka na karty z przekładkami z pleksy, co naprawdę świetnie się prezentuje – pozostaje wrócić do ćwiczeń w domowej siłowni.

Artykuł powstał we współpracy z reDrewno.

Radosław Kałuża
więcej na HarcMepel

Malarsko i literacko

Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie zaprasza na wernisaż pierwszej wystawy z cyklu pt. „Leśniczówka". Odbędzie się on w Hali Widowiskowo-Sportowej 23 lutego o godz. 18. Na ekspozycji będzie można zobaczyć obrazy autorstwa artystek z nieformalnej grupy twórczej „EFFKI", które zachęcają do chwili refleksji nad światem roślin i zwierząt, który jest opozycją do ciągłego wyścigu z czasem.

– *Iwona Skupińska, Irena Podolak, Nadia Siemek, Sylwia Wenska i Agnieszka Sroka przedstawią pięć malarskich opowieści, dyktowanych indywidualnymi upodobaniami i doświadczeniami. Bogactwo kolorów oraz technik przelania na płótno za pomocą farb olejnych i akrylowych tych tematów sprawia, że prace tętnią życiem. Aranżacja wokalna Julii Biłek przy akompaniamencie Piotra Chechlińskiego niewątpliwie przeniosą gości w głębszy wymiar interpretacji wystawionych obrazów* – podkreślają pracownicy MCKiS Jaworzno. – *Dodatkową atrakcją będzie rozlosowanie wśród uczestników wernisażu 50 albumów, dotychczasowego wspólnego portfolio „EFFEK"* – dodają.

Zbliżający się wernisaż to kolejne wydarzenie poświęcone promocji twórczości lokalnych artystów w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS. W galerii Podcienie mieszkańcy Jaworzna mogli podziwiać już m.in. obrazy i fotografie różnych twórców, w tym **Doroty Pamuły**, **Magdaleny Hałas** i **Konrada Karola Pollescha**, a także prace laureatów Regionalnego Konkursu Plastycznego „Magia Kolorów". W hali mają też miejsce spotkania autorskie. Już dziś (czwartek, 15 lutego), o godz. 13.30 o swojej najnowszej powieści, pt. „Obrazy tamtych dni", opowie bytomska pisarka **Maria Kocot**.

Anna Zielonka-Hałczyńska

O Biblii i o magii

Na miłośników sztuki czekają nowe wystawy czasowe w Muzeum Miasta Jaworzna. Jedna z ekspozycji nosi tytuł „Hokus-Pokus" i składa się z ilustracji autorstwa **Anny Singh**, druga pt. „Ilustracje do Biblii" to prezentacja twórczości samego **Marca Chagalla**.

Prace tego słynnego artysty można obejrzeć w muzealnej Galerii Obecnej. Na ekspozycji znajdują się 24 oryginalne, kolorowe litografie. Obrazy nawiązują do Pisma Świętego i powstały po podróży Marca Chagalla do Ziemi Świętej.

– *Stała się ona dla artysty doświadczeniem zmieniającym jego życie zarówno pod względem duchowym, jak i twórczym. W biblijnych litografiach przebija się jednak także dzieciństwo Chagalla, spędzone w Rosji* – opisują jaworzniccy muzealnicy.

Marc Chagall należał do grona najwybitniejszych twórców XX wieku, reprezentował kubizm i internacjonalizm w malarstwie. Jego obrazy i grafiki znajdują się w m.in. w galeriach w Nicei, Witebsku czy Warszawie. Artysta miał żydowskie pochodzenie i był obywatelem Rosji i Francji. W swojej twórczości zawierał m.in. tematykę miłosną, obrzędy i zwyczaje kultur, w których żył, i odniesienia do Biblii.

Prace Marca Chagalla będzie można podziwiać w Muzeum Miasta Jaworzna do 5 marca.

Do końca lutego, na muzealnej antresoli, można obejrzeć z kolei ilustracje autorstwa Anny Singh. Bajkowe, w tym pełne tajemniczości i grozy rysunki, pokazują na wystawie pn. „Hokus-Pokus" świat magii, mitologii i legend. – *Autorka studiowała na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie oraz Shriram Bharatiya Kala Kendra i JD Institute of Fashion Technology w New Delhi. Obecnie zajmuje się projektowaniem graficznym oraz ilustracją w technice rysunku, grafiki komputerowej i kolażu. Interesuje się tańcem, rękodziełem oraz lalką artystyczną* – podkreślają jaworzniccy muzealnicy.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Przygotowania do wystawy prac Marca Chagalla | fot. Materiały MMJ

REKLAMA

Od dziecięcej wyobraźni do scenicznej niecodzienności w ATElier Kultury

Podczas **tegorocznych ferii zimowych** ATElier Kultury przemieniło się w miejsce, gdzie marzenia stawały się rzeczywistością, a codzienność mieniła się wytworami dziecięcej wyobraźni. Od 29 stycznia do 8 lutego, instytucja realizowała atrakcyjny plan ferii zimowych. W każdej z trzech lokalizacji ATElier Kultury młodzi mieszkańcy Jaworzna mogli odnaleźć swoją własną przestrzeń, umożliwiającą odkrywanie nowych pokładów kreatywności. Czas ferii rozpoczęły *Magiczne Spotkania* prowadzone przez instruktor *Magdalenę Sajak*, podczas których gościem specjalnym była Karolina Szkarłat - gimnastyczka artystyczna, która mając zaledwie 10 lat osiągnęła liczne sukcesy, a dzięki ogromnej pasji, wytrwałości i determinacji, mogła podzielić się z uczestnikami swoimi niezwykłymi umiejętnościami i całkiem sporym, jak na młody wiek, doświadczeniem. Kolejne dni ferii obfitowały w program pełen różnorodnych atrakcji: od zajęć plastycznych, po kreatywne zabawy ruchowe, warsztaty teatralne i zajęcia rekreacyjne. Dzieci zanurzyły się w świecie teatralnych technik, tworząc własne kukiełki i odkrywając tajniki teatru cienia. Pod okiem *Małgorzaty Letner-Melczyk*, uczestnicy odkrywali ekspresyjność ruchu oraz zalety aktywności fizycznej poprzez zabawę, rozwijając swoje umiejętności koordynacji z piłkami, a także świadomość ciała i przestrzeni podczas zabaw na torze, ćwiczeń na matach oraz przy użyciu szarf. Nie zabrakło również wyjść do kina oraz spotkań z wyjątkowymi gośćmi. Na warsztatach z logopedą, dzieci poznały świat uwarunkowań i czynników, które zachodzą podczas komunikacji. Dla młodych odkrywców *Magdalena Sajak* przygotowała warsztaty tworzenia własnego slima, który rozwija dziecięce zmysły, a przez to również możliwości poznawcze. W pracowni plastycznej instruktor *Julia Ptasznik* prowadziła trzydniowe warsztaty recyklingowe, podczas których uczestnicy tworzyli nietypowe dzieła z materiałów wtórnych, przy okazji ucząc się jak ważny wpływ na środowisko ma dawanie przedmiotom nowych funkcjonalności. Natomiast warsztaty teatralne pod okiem *Kamila Bzukały* pozwoliły na zagłębienie się w świat scenicznych interpretacji i aktorskich wyzwań. Podczas ferii instytucja zapraszała również do zwiedzania *Galerii Kameralnej* prowadzonej przez historyk sztuki *Paulinę Śląską*. W Klubie Relax dzieci miały szansę spędzić czas aktywnie, uczestnicząc w zajęciach rekreacyjnych takich jak tenis stołowy czy piłkarzyki, gdzie szkoliły zasady zdrowej rywalizacji, łącząc naukę z dobrą zabawą. Po dwóch tygodniach pełnych inspiracji i twórczej fermentacji, uczestnicy opuścili ATElier Kultury z uśmiechem na twarzy i głowami pełnymi nowych pomysłów. Ferie zimowe nie tylko umożliwiły dzieciom spędzenie czasu w ciekawy sposób, ale także pozwoliły odkryć im ukryte talenty i pasje artystyczne.

ATElier Kultury już teraz zaprasza do zapoznanie się z bieżącym harmonogramem zajęć i warsztatów dla dzieci, młodzieży i dorosłych, pod opieką profesjonalnych instruktorów. Program zajęć dostępny jest w social mediach, na stronie internetowej i bezpośrednio w instytucji.

Kolejny raz potwierdziliście, że święto zakochanych lubicie spędzać razem z nami. **Walentynkowy koncert grupy *Synth Esthetics*** założonej przez Tomasza Pieprznego, wypełnił scenę ATElier Kultury futurystycznymi dźwiękami syntezatorów wprost z lat 80 połączonych z partiami saksofonu, które wykonywał Bartosz Banasik. Piękne ballady będące kombinacją mocnych rockowych brzmień, saksofonu, elektroniki i głosów dwóch niezwykłych wokalistek Nali Roki (Karolina Drewnik) i Brigitty "Bibs" Wierzbik rozgrzały publiczność i sprawiły, że Walentynki stały się jednocześnie świętem miłości i muzyki. W imieniu zespołu i swoim dziękujemy za Waszą obecność!

Przypominamy o zbliżającym się corocznym święcie teatru! Już po raz trzydziesty pierwszy ożywimy sceny, wypełnimy salę muzyką i sztuką, zorganizujemy wysokiej jakości warsztaty by stworzyć wyjątkową atmosferę ***XXXI Spotkań Teatralnych***, trwających jak zawsze siedem dni – w tym roku: od **21 do 27 marca**! W programie czeka na Was bogata oferta wydarzeń, które zachwycą każdego miłośnika teatru i sztuki. Naszą podróż w świat teatralnych klimatów rozpoczniemy **21 marca**, w czwartek, **o godz. 18.00, wernisażem scenografii polskiej** (wstęp wolny). W piątek, **22 marca, o godz. 16.00** wystartują warsztaty teatralne dla dzieci pod okiem Danuty Bandyk, a o 17:00 zapraszamy młodzież i dorosłych na warsztaty prowadzone przez Stefana Warzyńskiego (przypominamy, że obowiązują wcześniejsze zapisy). W sobotę, **23 marca, o godz. 18.00**, odbędzie się niezwykłe przedstawienie ***"Po latach o tej samej porze"*** w wykonaniu Magdaleny Walach i Wojciecha Leonowicza. Niedziela, 24 marca, to dzień pełen magii dla naszych najmłodszych widzów! **O godz. 16.00** O!Teatr zaprosi dzieci na opowieść: "Bajka o królewnie Marysi i lodowej górze" (obowiązują wejściówki). 25 marca, godz. 18.00, w atmosferze nastrojowej i muzycznej, publiczność będzie miała okazję uczestniczyć w koncercie Katarzyny Dąbrowskiej oraz jej zespołu "13 randek DaNuty" prezentującym nowatorskie i pełne energii interpretacje utworów Danuty Rinn. Natomiast 27 marca godz. 18.00, w Międzynarodowy Dzień Teatru, ATElier Kultury zaprasza na kolejną premierę teatralną. Pod reż. *Kamila Bzukały*, zostanie wystawiona sztuka ***"Czarowna Noc"*** autorstwa Sławomira Mrożka. To podróż w głąb surrealistycznego świata jednego z najwybitniejszych polskich dramatopisarzy. Reżyser obiecuje zapewnić widzom niezapomniane wrażenia oraz poruszyć ich wyobraźnię, przenosząc ich w mroczne i fascynujące rejony teatralnej sztuki.

Szczegółowe informacje wkrótce! Sprzedaż biletów i odbiór wejściówek startuje 19 lutego w kasie ATElier Kultury (ul. A. Mickiewicza 2) i na kupbilecik.pl.

Anna Galas

Szczakowianka ma szefową

Paula Majcher-Guzik została nowym prezesem Jaworznickiego Stowarzyszenia Piłkarskiego Szczakowianka. To pierwsza kobieta pełniąca tę funkcję w strukturach tego szczakowskiego stowarzyszenia sportowego. Nowa prezes zastąpiła odwołanego z tego stanowiska **Andrzeja Sojkę**. – *18 stycznia odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia Piłkarskiego, które zaowocowało istotnymi zmianami w Szczakowiance. Nowym prezesem klubu została Paula Majcher-Guzik, stając się pierwszą kobietą na tym stanowisku w ponad stuletniej historii klubu* – informują przedstawiciele JSP. – *Paula Majcher-Guzik to doświadczony prawnik, pełniący funkcję sędziego dyscyplinarnego Śląskiego Związku Koszykówki. Dodatkowo jest arbitrem Sportowego Trybunału Arbitrażowego Polskiego Związku Koszykówki. Pani prezes zdobyła uznanie, otrzymując Srebrną Honorową Odznakę Polskiego Związku Koszykówki. Jej kompetencje obejmują również dziedzinę prawa sportowego, jest członkiem Polskiego Towarzystwa Prawa Sportowego. Prowadzi wykłady na Akademii WSB od 2016 roku* – podkreślają.

Jak dalej informują w komunikacie przedstawiciele JSP, zmiana na stanowisku prezesa to istotny krok w rozwoju klubu.

– *Paula Majcher-Guzik wnosi do Szczakowianki nie tylko bogate doświadczenie sportowe, ale także wiedzę prawniczą, specjalizującą się w obszarze sportu* – zaznaczają.

O roszadach w strukturach stowarzyszenia było słychać już pod koniec zeszłego roku i na początku nowego. W styczniu stowarzyszenie poinformowało, że Drwale mają nowego szkoleniowca. Wcześniej przez kilka lat drużynę seniorów prowadził, od 2018 roku, **Paweł Cygnar**. Pod jego kierunkiem szczakowski zespół awansował po sezonie 2019/2020 z okręgówki do 4. ligi. W zeszłym sezonie Szczaksie zabrakło bardzo niewiele do awansu do 3. ligi.

Od nowego roku Paweł Cygnar nie szkoli już Drwali. Nowym trenerem został **Damian Krajanowski**, były zawodnik m.in. Ruchu Chorzów, Floty Świnoujście i Arki Gdynia.

Jednocześnie z tymi wydarzeniami, w kierownictwie klubu miał miejsce konflikt na linii zarząd-komisja rewizyjna. Wynikiem sporu było zwołanie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, na którym doszło do wielu zmian.

– *W wyniku podjętych decyzji na zgromadzeniu Andrzej Sojka został odwołany z funkcji prezesa zarządu. Dodatkowo, ze stanowisk wiceprezesa, sekretarza oraz członków zarządu zostali odwołani odpowiednio Stanisław Łazarz, Marian Morawski i Arkadiusz Jamróz. Warto zaznaczyć, że skład organu nadzorczego, czyli komisji rewizyjnej, pozostaje niezmieniony* – czytamy na stronie stowarzyszenia.

Oprócz nowego prezesa, którym została wspomniana Paula Majcher-Guzik, powołano też nowego wiceprezesa (został nim **Marcin Smarzyński**) i dwóch członków zarządu (są nimi **Przemysław Wójcik** i **Wojciech Hacieja**).

Nowe kierownictwo przekonuje, że Szczakowianka weszła, dzięki zmianom, w nową erę w historii klubu. Nie brakuje jednak osób sceptycznie nastawionych do zmian. Tymczasem seniorzy Szczakowianki trenują już przed zbliżającą się rundą wiosenną w 1. grupie 4. ligi śląskiej. Rozgrywki mają ruszyć w połowie marca.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Miłośnicy turystyki pieszej wędrują wspólnie przez cały rok | fot. Materiały PTTK Oddział w Jaworznie

Tropem sarenek

Komisja Turystyki Pieszej PTTK Jaworzno zaprasza na 32. Rajd „Tropami Sarenek". Odbędzie się on w sobotę, 24 lutego. Uczestnicy przejdą trasę z Byczyny do Koźmina i na Cezarówkę Dolną. W sumie około 9 kilometrów. Zapisy już trwają, a liczba miejsc jest ograniczona. – *W rajdzie mogą wziąć udział członkowie PTTK oraz osoby niezrzeszone* – zapewniają organizatorzy.

Zbiórka planowana jest o godz. 8.30 na przystanku PKM Byczyna. Osoby niepełnoletnie mogą wziąć udział w rajdzie pod opieką rodzica lub opiekuna. Marsz zakończy się około godz. 13.30.

Organizatorzy przypominają, że na trasie obowiązuje ubiór turystyczny. Każdy uczestnik otrzyma znaczek turystyczny. Wpisowe w kwocie 8 zł płatne jest do 21 lutego. Więcej szczegółów znaleźć można na Fb jaworznickiego oddziału PTTK.

Natalia Czeleń

Uczestnicy spaceru z kijkami maszerowali pod hasłem "Z miłości do aktywności" | fot. MCKiS Jaworzno

Walentynkowe maszerowanie

Miłośnicy spacerów z kijkami maszerowali w sobotę, 10 lutego, ubrani na czerwono. Kolor ten, wyrażający uczucia, był oczywiście nawiązaniem do wczorajszych walentynek. Grupa Nord Walkers, prowadzona przez instruktor MCKiS Jaworzno i kierowniczkę Domu Kultury w Szczakowej, **Kingę Jończyk**, przemierzała jaworznickie zakątki, idąc pod hasłem „Z miłości do aktywności". – *Jak wyrazić miłość? Troszcząc się o zdrowie, poświęcając sobie czas. Nasz trening był ku temu idealną okazją. Zadaniem dla stałych uczestników zajęć było przyprowadzenie kochanej/lubianej osoby. Można więc było zabrać ze sobą żonę/męża, rodziców, dzieci, przyjaciół lub sąsiadów. Grupa Nord Walkers wywiązała się z tego zadania znakomicie!* – chwali Kinga Jończyk.

Chodziarze maszerowali przez Szczakową i do GEOsfery. Trasa liczyła około 7 km.

A już niebawem wybiorą się na wspólny rajd z kijkami z okazji Dnia Kobiet. Spacer pełen zdrowia zaplanowali na 16 marca. Szczegóły pojawią się wkrótce na Fb MCKiS Jaworzno.

Anna Zielonka-Hałczyńska

AUTOPROMOCJA

Kolejne sparingi bokserskie

Pięściarze z JKB Jawor Team zapraszają na kolejne sparingowe spotkanie. – *Międzyklubowa sesja sparingowa, która wpisała się na stałe w bokserskie „menu" pięściarskiej wizytówki miasta Jaworzna odbędzie się w piątek, 16 lutego o godz. 18 w hali sportowej MCKiS przy al. Piłsudskiego 88. Zapraszamy serdecznie na bokserską wymianę argumentów pasjonatów pięściarstwa, zawodników boksu olimpijskiego oraz zawodowców. Zawodnicy uprawiający inne sporty walki, np. MMA, K1, thai boxing, a chcący sprawdzić, jak „chodzą", są mile widziani* – informują członkowie Jawor Teamu.

Sparingowe Piątki, które bokserzy z jaworznickiego klubu bokserskiego organizują już od dłuższego czasu, cieszą się powodzeniem wśród pięściarzy z całego regionu, jak i z dalszych części Polski. Na zaproszenie jaworznian odpowiedzieli już m.in. pięściarze z Łodzi, Tarnowa, Będzina, Katowic, Mikołowa czy Tychów.

Cykl pn. „Boxing Sparring Friday" został zainaugurowany jesienią 2022 roku. To okazja zarówno dla amatorów, jak i zawodowych bokserów oraz dla sportowców trenujących inne sporty walki, by sprawdzić się w pojedynku z innymi zawodnikami. Dzięki towarzyskim potyczkom bokserzy poznają taktykę swoich rywali, z którymi jeszcze nie boksowali. Zmagania są sędziowane przez wykwalifikowanych sędziów. Zwycięzcy nie są jednak wyłaniani. Najważniejsza jest bowiem wymiana doświadczeń.

Tym razem jaworzniccy pięściarze gościli bokserów z Mikołowa | fot. Fb JaworTeam

W tym roku będzie to pierwszy otwarty Sparingowy Piątek w JaworTeamie. Ostatnio pięściarze z Jaworzna boksowali się na wewnętrznym treningu z zawodnikami klubu Czapla Boxing by Daniel Pilc. – *Bokserzy z szlifowali swoje umiejętności pod okiem naszego trenera, Przemysława Gorgonia* – informują członkowie Jawor Teamu. – *Relacje międzyklubowe, które budujemy z obozem bokserskim z Mikołowa oraz z Klubem Sportowym Sparta Jaworzno, napawają optymizmem i potwierdzają, że wytyczona przez sztab trenerski JaworTeamu droga rozwoju sportowego zawodników będzie w przyszłości procentować* – zaznaczają.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Wrócili z medalami

Młode zawodniczki Klubu Sportowego Wolant wróciły z krajowego turnieju w Głubczycach z medalami. Rozgrywki w badmintonie odbyły się w dniach 10-11 lutego. Rywalizacja była bardzo zaciekła. – *Jakub Grabowski i Dominik Ardelli po dobrych pojedynkach w grach pojedynczych oraz wspólnie w podwójnej zakończyli rozgrywki w tych zawodach na fazie pucharowej. Natomiast ich koleżanki zdecydowały, że pograją w tym turnieju trochę dłużej* – opowiada **Dariusz Opatrzyk** z Klubu Sportowego Wolant

W grze singlowej **Julia Sienkiewicz** uplasowała się na drugim, a **Zuzanna Łysak** na trzecim miejscu. Dziewczynki świetnie spisały się w grze deblowej. Wspólnie wygrały wszystkie mecze podczas turnieju i ostatecznie zajęły pierwsze miejsce. – *Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego sukcesu, bo obsada na turnieju była bardzo mocna. Zjechali się najlepsi zawodnicy z całego kraju* – podkreśla Dariusz Opatrzyk.

W Klubie Sportowym Wolant trenują dzieci, młodzież oraz dorośli. Cały czas trwa nabór do klubu. Więcej informacji można uzyskać telefonicznie, dzwoniąc pod nr tel. 889 447 555.

Natalia Czeleń

AUTOPROMOCJA

SPORTOWY *express*

Pożegnają zimę

Rowerzyści z grupy Niepokonani Jaworzno zapraszają na wspólny rajd na dwóch kółkach i topienie marzanny. Do imprezy jeszcze sporo czasu, bowiem odbędzie się ona w sobotę, 23 marca, ale już teraz warto zarezerwować sobie ten termin. – *Zapraszamy do wspólnego pożegnania zimy i powitania wiosny. Start z jaworznickiego Rynku o godz.10. Wspólnie pokonamy trasę w miłej, wiosennej atmosferze, razem z naszą marzanną, aby dotrzeć do mety, która będzie zalew Sosina* – informują Niepokonani. – *Na miejscu, aby tradycji stało się zadość, nastąpi topienie, a następnie spalenie marzanny. Nie zabraknie również wiosennego, wspólnego pieczenia kiełbasek. Zaproś znajomych oraz rodzinę. Im nas więcej, tym weselej!* – podkreślają.

Zachęcają też do tego, aby na rajd włożyć kolorowe stroje i wiosenne akcesoria.

Trzy sparingi

Piłkarze LKS-u Zgoda Byczyna zremisowali 2:2 z Górnikiem 09 Mysłowice. W sparingowym pojedynku zagrał po raz pierwszy niespełna 15-letni **Szymon Mazurek**, który jest wychowankiem Zgody i Akademii 2012 Jaworzno. Kontrolny mecz przed rundą wiosenną zagrała też w miniony weekend drużyna GKS-u Victoria Jaworzno. Jaworzniccy piłkarze zmierzyli się z KS-em PKM Olkusz i wygrali to spotkanie 3:2. Sparing rozegrała też Szczakowianka Jaworzno. Drwale zmierzyli się z piłkarzami Gwarka Ornontowice. – *Niestety, zostaliśmy pokonani 3-2. Bramki dla naszego zespołu zdobyli Paweł Szołtys i zawodnik testowany. Gratulujemy GKS Gwarek Ornontowice zwycięstwa i życzymy powodzenia w wiosennej rundzie* – podkreślają zawodnicy Szczakowianki.

Porażka u siebie

Pierwszoligowy zespół siatkarski MCKiS Jaworzno przegrał mecz na własnym parkiecie z drużyną AZS-u AGH Kraków. Niedzielne spotkanie w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS zakończyło się na niekorzyść Sokołów wynikiem 1:3. Pierwszy set zespół z naszego miasta przegrał 22:25. Sokołom powiodło się w drugiej partii. Wygrały ją 25:19. Niestety, w dwóch kolejnych setach team z Jaworzna poniósł porażki, kolejno 21:25 i 19:25

Druga połowa JALF

Zespoły PSS Salos są już po piątej kolejce Jaworznickiej Amatorskiej Ligi Futsalu. – *Widać już, które zespoły staną do walki o czołowe miejsca, a które tego sezonu nie mogą zaliczyć do udanych* – podkreśla **Michał Żółty** z PSS Salos. – *Po pięciu kolejkach z kompletem punktów liderem jest Magic Sport, na drugim miejscu ze stratą trzech oczek znajduje się drużyna No Name, a podium uzupełnia MCKiS Jaworzno. O czołowe lokaty niewątpliwie będą chcieli powalczyć również zawodnicy takich drużyn, jak Pulmon Negro, Team Spirit czy PSV Podłęże. Zespoły z dołu tabeli natomiast będą się mobilizować, by nieco poprawić swoją sytuację i urwać punktów w następnych spotkaniach, zatem druga część sezonu zapowiada się niezwykle interesująco* – zaznacza.

Anna Zielonka-Hałczyńska

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

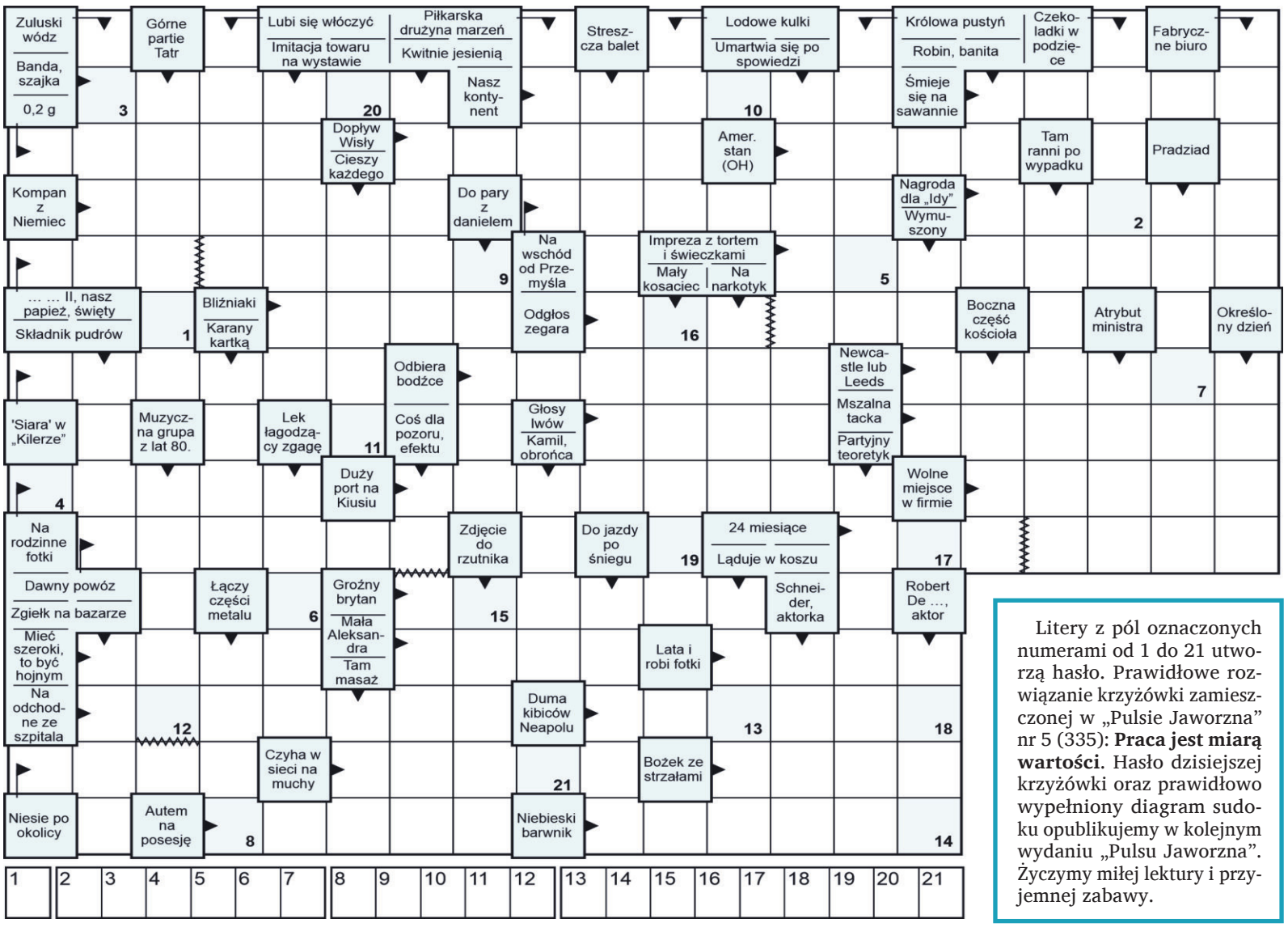

Litery z pól oznaczonych numerami od 1 do 21 utworzą hasło. Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Pulsie Jaworzna" nr 5 (335): **Praca jest miarą wartości**. Hasło dzisiejszej krzyżówki oraz prawidłowo wypełniony diagram sudoku opublikujemy w kolejnym wydaniu „Pulsu Jaworzna". Życzymy miłej lektury i przyjemnej zabawy.

NIETYPOWE ŚWIĘTOWANIE

Zgodnie z podpowiedzią Kalendarza Świąt Nietypowych w sobotę, 17 lutego, wypada Światowy Dzień Ducha Ludzkiego. To święto, które ma nam przypominać, że człowiek to nie tylko ciało, ale również duch. Święto ma stosunkowo krótką tradycję. Celebrujemy je od 2003 roku.

W zamierzeniu pomysłodawców święto ma zachęcać nas do spokojnego i twórczego życia oraz do tego, by stale nadawać mu sens. Twórca święta, **Michael Levy**, zachęcał, aby w tym dniu znaleźć choć krótką chwilę, którą poświęcimy na medytację. Wystarczy dosłownie kilka minut spędzonych w ciszy z samym sobą. Osoby, które celebrują Światowy Dzień Ducha Ludzkiego, w najbliższą sobotę o godzinie 15 milkną na dwie minuty. W tym czasie medytują. Jeśli ten zwyczaj wejdzie nam w krew, to mamy szansę lepiej poznać samych siebie, swoje potrzeby czy marzenia. Zwyczaj spędzania choć krótkiej chwili w ciszy uczy praktykowania uważności, wdzięczności, wewnętrznej równowagi i zdrowej miłości do samego siebie.

Grażyna Dębała

Patroni naszych ulic

Założyciel orkiestry, działacz społeczny

Roman Proksa jest patronem jednej z ulic w jaworznickiej dzielnicy Jeleń. Droga, której patronuje to jedna z przecznic, biegnących od ulicy Wygoda. Nie bez przyczyny ulica Romana Proksy leży właśnie w Jeleniu. To tam mieszkał zaangażowany w sprawy społeczne i kulturalne swojej dzielnicy działacz.

Roman Proksa na świat przyszedł 21 listopada 1902 roku. Był synem **Antoniego** oraz **Elżbiety**. Niewiele zachowało się informacji o czasach jego dzieciństwa i młodości.

– *Roman Proksa był działaczem miejscowej komórki PPS i założycielem Organizacji Młodzieżowej Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Jeleniu* – opowiada **Karin Wawrzynek**, współautorka Jaworznickiego Słownika Biograficznego.

OMTUR to organizacja, która działała w latach 1927-1929. Na jej czele stał właśnie Roman Proksa, który jako zaangażowany działacz kulturalny organizował rozmaite zajęcia dla mieszkańców okolicy.

Proksa w 1929 roku założył przy organizacji młodzieżową orkiestrę dętą. Zespół funkcjonował w latach 1929—1933. To nie był łatwy czas dla podobnych przedsięwzięć. Utrzymanie orkiestry wymagało dużego zaangażowania, kreatywności i mnóstwa pracy. Nauczycielem, dyrygentem i kierownikiem orkiestry w jednej osobie był Roman Proksa. W grupie było szesnastu chłopców, którzy spotykali się na próbach w różnych miejscach, przeważnie w prywatnych mieszkaniach, udostępnianych w miarę możliwości przez rodziców. Jeden z członków orkiestry, **Jan Bomba**, podjął się budowy instrumentów smyczkowych. Tak grupa zyskała kontrabas i skrzypce. By zdobyć fundusze na nowe instrumenty, orkiestra występowała przed publicznością.

– *Młodzieżowa orkiestra brała udział w pochodach robotniczych 1 maja i zlotach młodzieżowych, gdzie dochodziło nieraz do starcia z policją sanacyjną* – opowiada Karin Wawrzynek.

Z czasem orkiestra zaczęła podupadać. Nie wytrzymała też konkurencji z miejscowym Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży Męskiej, gdzie również rozpoczęto naukę gry na instrumentach dętych. Roman Proksa z grupą kolegów odszedł wówczas do orkiestry kolejowej w Jaworznie.

W 1932 r. Proksa zainicjował powstanie klubu sportowego.

19 września 1945 roku Roman Proksa zmarł na gruźlicę. Muzyka pozostała jednak w jego rodzinie. Syn brata, **Stanisław**, po ukończeniu konserwatorium został członkiem orkiestry Polskiego Radia w Katowicach, a jego ojciec, **Szymon Proksa**, grał w górniczej orkiestrze kopalni Sobieski, którą tworzyli tylko mieszkańcy Jelenia.

Natalia Czeleń

SUDOKU

Rozwiązanie z PJ 5 (335)

9	3	6	4	7	1	2	8	5
8	4	7	5	6	2	9	1	3
5	1	2	8	9	3	6	4	7
6	2	1	7	8	4	5	3	9
4	9	5	1	3	6	7	2	8
3	7	8	2	5	9	1	6	4
7	5	4	6	1	8	3	9	2
1	8	3	9	2	7	4	5	6
2	6	9	3	4	5	8	7	1

Wpiszcie do diagramu brakujące cyfry tak, żeby w każdym poziomym rzędzie i w pionowej kolumnie oraz w małym kwadracie 3x3 kratki znalazły się wszystkie cyfry od 1 do 9. Każda z nich w rzędzie, kolumnie i małym kwadracie może być wpisana tylko raz.

	9				5	2		1
	2		3				4	
6				1		8		7
9	7	1					6	
	4				6	5	7	8
5					2			
		7			3		9	4
		9					2	
4				7				5

BRICOMAN

super CENY!

Home inspire

29,86/m²

struktura synchroniczna

wodoodporny 24 h

Panel podłogowy, dąb tabor
AC4, 8 mm, 4-stronna V-fuga,
op. 2,411 m² – **71,99 zł**
nr ref. 20807633

ARTÉ

63,90/m²

PŁYTKA REKTYFIKOWANA

PŁYTKA MROZOODPORNA

PEI-3 KLASA ŚCIERALNOŚCI

Gres szkliwiony Alveo Lappato, szary
wym. 60x120 cm, gat. I, op. 1,43 m² – **91,38 zł**
nr ref. 20833540

Domidor producent drzwi

279,00*

solidna konstrukcja ramowa

sprawdź całą serię

*Cena nie obejmuje klamki i ościeżnicy

durasan

299,00

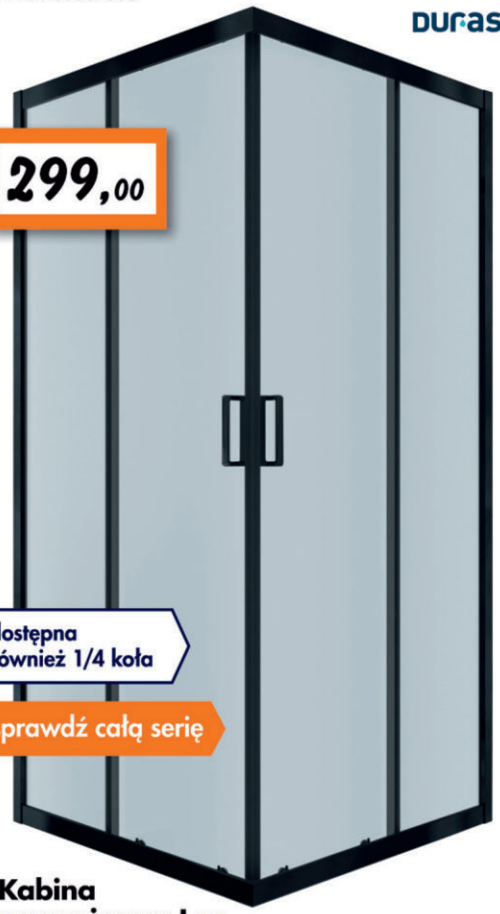

dostępna również 1/4 koła

sprawdź całą serię

Kabina prysznicowa Lea
wym. 80x80x200 cm, profil czarny mat,
szkło transparentne, kwadratowa, bez brodzika
nr ref. 20928943

ARTÉ

79,90/m²

PŁYTKA REKTYFIKOWANA

PŁYTKA MROZOODPORNA

Gres szkliwiony polerowany Vienna White, biały
wym. 80x80 cm, gat. I, op. 1,27 m² – **101,47 zł**
nr ref. 20833715

329,00

producent Ariston Group

akcesoria w zestawie

Elektryczny ogrzewacz wody Ecofix
poj. 50 l, moc 1200 W
nr ref. 20408444

655,00

GROHE

Stelaż podtynkowy Solido Even
kolor chrom
nr ref. 20450934

Skrzydło Next 5.6 D
pokojowe, wym. 80 cm, lewe, białe
nr ref. 830886

Roca

399,00

Miska WC Mitos
bezkołnierzowa,
deska wolnoopadająca
nr ref. 20295401

ZNAMY SIĘ

Jaworzno, ul. Jana Kantego Steczkowskiego 10
godz. otwarcia: pn.–pt. 6–21, sob. 7–20, tel.: 32 630 63 02

www.bricoman.pl